

Popularny dziennik ilustrowany
Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniem

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju **15 gr.**

Na prowincjonalnych dworcach kolejowych **18 gr.**

Prenumerata miesięczna we Lwowie Zł. 3-20

Prenumerata mies. z przaa. poczt. Zł. 3-20

Prenumerata miesięczna zagranicą Zł. 5-—

Adres: „Wiek Nowy”, Lwów, ul. Sokola l. 4. — Tel.

Redakcji 778. — Tel. Dyrekcji i Administracji 23-77. —

Konto Pocz. Kasy Oszczędności Nr. 140.954. **000**

Koncentracja bojowej floty angielskiej na wodach chińskich.

MIĘDZYNARODOWY KONGRES KOLEJOWY W LONDYNIE.

Londyn, 22 czerwca. (Pat.). Otwarty tu został przy udziale 1000 delegatów X. Międzynarodowy kongres kolejowy. — Niemcy i Rosja nie biorą udziału w kongresie.

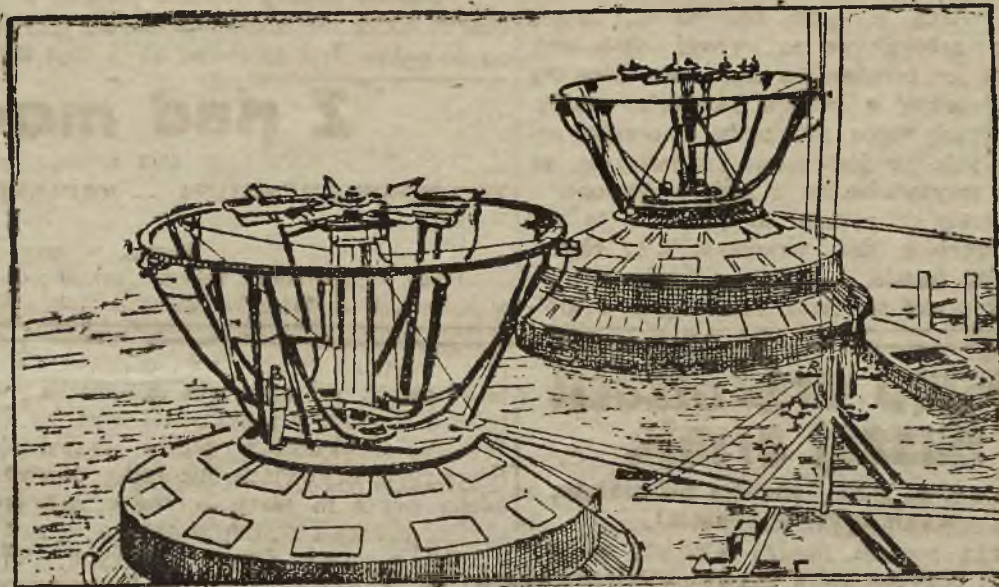
MANIFESTACJE ZA PRZYŁĄCZENIEM AUSTRII DO NIEMIEC.

Wiedeń, 22 czerwca. (AW.). Z inicjatywy stronnictwa austro-węgierskiego odbędzie się wielka manifestacja za przyłączeniem Austrii do Niemiec.

DONIOSŁE ODKRYCIE LEKARSKIE.

Paryż, 22 czerwca. (Pat.). Prof. Roix za komunikował Akademii nauk rezultaty doświadczeń swego współpracownika Levaditea, który stworzył nowy środek, zawierający 15 procent arseniku i 41 proc. bizmutu dla traktowania syfilisu przez wstrzykiwania międzymuskularne. Skutki stwierdzone na 30 chorych były nadzwyczajne. Po pierwszym zastrzyknięciu znikaly zupełnie wyrzuty i goily się nader szybko.

Iluminacje na Sekwanie w Paryżu.



W Paryżu odbyły się niedawno uroczystości na Sekwanie. W tym celu zbudowano wspaniałe fontanny świetlne na wodzie, które wywoływały prawdziwy zachwyt widzów. Rycina nasza przedstawia dwa olbrzymie kolumny wodne, wyrzucające wodę z Sekwany i oświetlone światłem elektrycznym. Umieszczone są one pod mostem Aleksandra III.

ZARZĄD TOW. UBEZP. „ZJEDNOCZENIE”

SP. AKC.

1779

w Warszawie, Al. Ujazdowskie 47

zawiadania, iż w dniu 15. czerwca b. r. został otworzony w Krakowie przy ul. Mikołajskiej l. 6 Oddział na całą Małopolskę i Śląsk, Dyrektorem którego został mianowany p. Samuel Stark. Jednocześnie nadmieniamy, iż Tow. Ubezpiecz. „ZJEDNOCZENIE” powstało w roku 1914 pod firmą „Warszawskie Przemysłowo-Budowlane i Rolne Towarzystwo Wzajemnych Ubezpieczeń”, które w roku 1913 przyjęło obecną nazwę na pamiątkę zjednoczenia 3-ech zaborów.

Zarząd Tow. Ubezpiecz. „ZJEDNOCZENIE” Sp. Akc. stanowią: Hezyk Martens i Maksymilian Martens, dyrektorzy f. Przemysłowo-Budowlanej „Fr. Martens i Ad. Daab”, Ignacy Rupiewicz, Prezes Przemysłowców Budowlanych, Władysław Harlaine, dyrektor zarządzający, Antoni Sirzalecki, przemysłowiec, Józef Sliwowski, adwokat.

Prezes Towarzystwa: Ignacy Rupiewicz. Dyrektor zarządzający: Władysław Harlaine.

Z OBRAD SEKCJI KONGRESU ROLNICZEGO.

Warszawa, 22 czerwca. (Pat.). Popołudniu Sekcja XII. Międzynarodowego kongresu rolniczego obradowała w dalszym ciągu.

Sekcja I. — ekonomji rolniczej — omawiała zagadnienie „wpływ ustroju rolniczego na politykę rolniczą państwa”. Przemawiali pp. Boguszewski (Polska), Kaefed (Danja), dr. Lus (Szwajcaria), Ponikowski (Polska), dr. Tannev (Belgia). Punkt trzeci pod tyt. „Zadania wielkich i małych warsztatów rolniczych” w międzynarodowych stosunkach handlowych wobec nieobecności referenta został odłożony do jutra.

W Sekcji III. „produkcja zwierzęca” toczyła się nad punktem I. „znaczenie ras krajowych inwentarza”. Przemawiali p. Adamiec z Krakowa i Arenander (Szwecja) za po-

pieraniem ras krajowych bydła i koniecznością utrzymania czystości rasy. Pewne zastrzeżenia zgłosili prof. Prawocheński z Krakowa i prof. Rostafiński z Warszawy. Następnie rozpoczęto dyskusję nad punktem 2. „Poglądy na wartość odżywczą pasz”. Przemawiali prof. Juszt (Czechosłowacja) i prof. Malarski (Polska). Dalszy ciąg obrad odłożono do jutra. —

Sekcja 4 obradowała przed południem nad punktem 1. „Rozwój przemysłu rolniczego ku formom wielkiego przemysłu fabrycznego a interesy produkcji rolnej”. Popołudniu dyskutowano nad punktem trzecim „Cukrownictwo buraczane a trzciniowe”.

Sekcja 5 naukowa, poświęciła posiedzenie popołudniowe sprawie organizacji doświadczeń zbiorowych. Kwestja nie została wy-czerpana. —

W dzisiejszym nr. dalszy ciąg sensac. powieści kinemat. pt. „Spadkobierczyni Maharadży”.

Pakt w ruchu.

Dzień 15. czerwca datą o wielkiem znaczenia. - Przypuszczalny przebieg rokowań o pakt. - Ironiczne potraktowanie Polski.

Wręczenie Niemcom noty aliantów wraz z Księgą Żółtą, dla nas specjalnie interesująca, inauguruje bezsprzecznie nowy rozdział w gmatwaniu powersalskich stosunków politycznych Europy. Nie można się spodziewać ani nawet wymagać od Niemiec rychłej odpowiedzi, skoro mają do przeczytania 51 stron zwartego druku. Dokument tego rozdziału nie może być jednem i jasnym przedstawieniem sprawy, a raczej zachętą do dalszego pleniactwa, na które się najmiewatpliwiej zanosi. Nie leży zresztą bynajmniej w interesie Polskiej racji stanu, ażeby pakt z Niemcami szybko został sfinalizowany.

Jeśli chodzi o interes Polski, to nie można go uważać za jako tako salwowany, przez co pakt z Niemcami będzie mógł wejść dopiero wtedy w życie, jeśli Niemcy zawrą traktaty arbitrażowe ze swoimi sąsiadami. Warunek ten bowiem ma znaczenie tylko dla wartości paktu, a nie dla zawarcia paktu. Przy formułowaniu zaś istoty traktatów arbitrażowych nie jest wcale zaznaczone, że kwestje terytorjalne są z nich wyłączone.

Nasuwa się pytanie co się teraz, to jest po 15 czerwca, dniu wręczenia noty Niemcom dzieć będzie.

Rozpoczną się teraz rokowania, w któ-

rych Niemcy zechcą grać na zwłokę i zasłaniać się będą przed opinią świata najrozmaitszemi trudnościami, które sprawia im między innymi zadanie demilitaryzacji. Wywołało już ono na prawicy niemieckiej gwałtowne objawy sprzeciwu. A jednak przecież bez rozbrojenia Niemiec o pakcie mowy być nie może. Nie można też mówić o realnej wartości paktu bez udziału Włoch, które zajęły w tej sprawie stanowisko dość niewyraźne, niby to aprobując całą akcję, ale strzegając sobie równocześnie wolne ręce w całej sprawie. Włochy bowiem sprzyjające Niemcom i ulegające inspiracjom angielskim, nie chcą i nie mogą odrazu wypowiedzieć się wyraźnie w tej sprawie.

Podobno między rządem polskim a francuskim toczą się rokowania bardzo ożywione co do paktu. Jest to chyba aż nazbyt dobrze

zrozumiałe. Pakt ten bowiem narzuca Polsce tę właśnie sytuację dla obrony przed jakąś to sytuacją, Francja właśnie pakt taki zawiera. Innemi słowy: gdyby się Francji Traktat Wersalski wydawał dostateczną obroną przed nieprzyjacielem, nie potrzebowałaby paktu. Tymczasem zarówno Francja, jak i Anglja uważają, że dla obrony Polski przed nieprzyjacielem Traktat wystarcza. A dzieje się to — jak gdyby na kpiny — właśnie wtedy, kiedy Niemcy wszystkich obozów i kierunków rewizji swoich granic wschodnich wysuwają jako naczelny postulat swojej polityki zagranicznej!

Tu występuje dopiero cała groza sytuacji, która pakt ten czyni jakby ironicznym zaproszeniem Niemiec do zaatakowania Polski. — Gdyby Niemcy byli istotnie rozbrojeni, groza sytuacji byłaby znacznie mniejsza, ale i pod tym względem Anglja, wychodząc znów ze swojej zasady równowagi na kontynencie, chroni de facto Niemcy przed zupełnem rozbrojeniem, które dziś byłoby dla Polski jedyną gwarancją pokoju, oprócz własnej siły zbrojnej, na którą zmuszona jest w obecnej sytuacji coraz większy kłaść nacisk.

Z nad modrego Dunaju.

(Od naszego korespondenta wiedeńskiego).

ZREFORMOWANA MATURA. — NIEPUNKTUALNI URZĘDNIICY. — BIURO PORADY DLA ...PIJAKÓW.

Wiedeń, w czerwcu.

Placz i zgrzytanie zębami panuje obecnie w szeregach abiturjentów gimnazjalnych, którzy

niezadługo staną przed sądem doczesnym, zwanym delikatnie egzaminem dojrzałości, aby zdać sprawę ze swej inteligencji.

Postęp organizacji naszej armji.

(Dalszy ciąg mowy ministra Sikorskiego, wygłoszonej w Senacie.)

Drugą pozycją bardzo ważnych wydatków jest pozycja, którą nazwę ogólnie inwestycjami wojska. Umieszczono tam wydatek na C. Z. W. W. i środki komunikacyjne, na budowę koszar i magazynów mobilizacyjnych, na szkolnictwo i wogóle na inne rzeczy w łącznej sumie 18,000,000, co w sumie ogólnej daje 149,500,000. Bardzo często przy rozpatrywaniu naszego budżetu o tej pozycji, która jest nawskróś inwestycyjna, zapomina się i podsumowuje się ją pod wydatkami vegetacyjnymi, co jest błędne i co chcę z okazji dzisiejszego przemówienia sprostować.

Trzecią grupę stanowią wydatki inwestycyjne, związane bezpośrednio z pogotowiem mobilizacyjnem armji i wynoszące w dzisiejszym budżecie 147,800,000.

Oczywiście gdyby możliwości finansowe państwa były daleko większe, to ostatnia pozycja musiałaby być bezwzględnie zwiększona, i ci, którzy krytykują i zarzucają, że budżet jest za niski specjalnie co do tej pozycji, mają rację, jeżeli potrzeby wojskowe bezwzględnie i bez uzależnienia od możliwości dnia dzisiejszego miałyby być traktowane.

Komisja skorbowo-budżetowa Wysokiego Senatu skreśliła z proponowanych przez rząd pozycji okragło 2 miliony złotych, przeznaczonych na budowę młynów i piekarni. Słusznie zaznaczył senator Januszewski, że nie jest to wydatek pierwszej potrzeby. Dążyliśmy przedewszystkiem do uproszczenia administracji, do potanienia przemian przez urządzenie

nowoczesnych piekarni, do poprawienia wypieku chleba, do dania lepszego chleba żołnierzom. Ale jeżeli Wysoki Senat uznał za niemożliwe ze względów wyższych przywrócenia tej pozycji, oczywiście nie mogę powiedzieć, ażeby przez to pierwszorzędne zagrożenie obrony państwa zostało narażone na szwank.

Jak z relacji dotychczasowych budżetu wynika, wojsku przyznana została do czerwca włącznie suma wysokości 353,700,000, która zużytkowana została przez wojsko. Wynikałoby z tego, że w wysokości 10,300,000 jesteśmy niżej, aniżeli by to wypadalo z tych nieszczęśliwych tangentów miesięcznych, które są koniecznością skarbową, a które w bardzo wysokim stopniu utrudniają administrację tak poważnego i tak rozległego resortu, jak administracja wojskowa.

Nie chciałbym jednak, ażeby Wysoki Senat z tego wyciągał tego rodzaju wnioski, ażebyśmy się o tyle w przewidywaniach naszych rozchodzili z realnymi potrzebami, by te 10 milionów były przeznaczone istotnie na skreślenia. Jest to konsekwencja trudności, w jakich się ciągle jeszcze skarb nasz znajduje, i odbija się to między innymi na tym zupełnie słusznym postulacie, mianowicie, dania możności dokonywania w większym rozmiarze zakupów zboża, co specjalnie w obecnym okresie byłoby racjonalne. A pozatem zwalnia to w wysokim bardzo stopniu tempo całego szeregu bardzo poważnych umów, których realizacja została przesunięta na następne miesiące.

Administrowanie wydatkami wojskowemi.

Mówiąc o wysokości wydatków wojskowych i przyznając, że są one duże, jestem zobowiązany dać wyjaśnienie Wysokiej Izbie, czy administracja wojskowa w administrowa-

niu temi wydatkami, które jej Izby Ustawodawcze oddają do dyspozycji, kieruje się pod każdym względem zasadą bezwzględnej oszczędności i bezwzględnej celowości, jak to słusznie poruszył p. senator Januszewski. O-tóż zdaje mi się że można bez żadnej przesady stwierdzić, że w każdym razie jesteśmy na tej drodze. Przyznaje, że dużo jeszcze pod tym względem jest do poprawienia, i byłoby błędem, gdyby administracja wojskowa, osiągnawszy pewne rezultaty, spoczęła na laurach. Jest tylko pierwszy rzut zrobiony, jest tylko ustalona pewna metoda pracy, pewien program, są także osiągnięte i pewne rezultaty w życiu.

Daleko jednak jesteśmy od ideału, i potrzeba jeszcze będzie bardzo celowego, na dłuższy przeciąg czasu rozłożonego i konsekwentnie realizowanego wysiłku, aby ten ideał bezwzględnie osiągnąć.

„Gros“ wydatków idzie, jeżeli chodzi o vegetacyjne wydatki, na wyżywienie wojska, stąd też słuszna jest uwaga obydwu izb ustawodawczych, czy w tej dziedzinie wszystko dzieje się dobrze. Sądzę, że zasada decentralizacji, zasada ryczałtu, którego wyniki miałem sposobność osobiście stwierdzić, wyniki dodatnie, tak w obrębie korpusu krakowskiego, jak i w obrębie korpusu grodzieńskiego, którego próba kończy się z dniem 1. lipca, — zdaje się upoważniać nas do tego, że wprowadzenie w całej armji zasady ryczałtu, zyskania bezpośredniego kontaktu z producentem, ominięcie kosztownego pośrednictwa — te trzy zasady, które w dalszym ciągu będą bardzo energicznie w ciągu 1925 roku obserwowane w wojsku, wydadzą dalsze pożądane rezultaty

(C. d. n.)

Wedle najnowszej reformy składa się matura z trzech części: z pisemnej pracy domowej, której temat wybiera abiturient, z właściwej matury pisemnej pod nadzorem, z matematyki, niemieckiego, łaciny, greki, włoskiego, francuskiego, angielskiego i geometrii poglądowej, oraz z egzaminu ustnego, przy którym kładzie się nacisk na temat, wybrany przez abiturienta do pracy domowej. Egzamin ten dzieli się na grupę językowo historyczną i matematyczno—przyrodniczą.

Z powyższego zestawienia widać więc, — że „kandydatom” na akademików dano w tym roku niezbyt miękki orzech do zgrzyżenia, licząc widocznie na ich dobre zęby, zgrzytające obecnie ze strachu.

Zębami zgrzytają także i to w większym stopniu urzędnicy państwowi z wykształceniem akademickim, nie tyle jednak ze strachu, ile z... oburzenia, spowodowanego najnowszym rozporządzeniem austriackiej Rady Ministrów, na mocy którego każdy, przychodzący rano do biura urzędnik wpisać ma się na listę, stwierdzając punktualnie jego przybycie.

Urzędnicy zwolali więc natychmiast posiadanie swej organizacji, podczas którego cały szereg mówców starał się wykazać bezpodstawność zarzutów, czynionych urzędnikom ze strony rządu. Następnie uchwalono rezolucję, domagającą się

natychmiastowego zniesienia powyższego rozporządzenia, zupełnie zbytecznego dla urzędników, spełniających z poświęceniem swe obowiązki służbowe.

Tyle rezolucja. Rezolutnym jednak nie był ten, komu wpadło na myśl założyć w stolicy madunajskiej, znanej z wielkiej konsumpcji wina, piwa i innych przysmaków biuro porady dla alkoholików i... pijaków.

Bo tak właśnie stało się onegdaj, ku wielkiej uciesze wszystkich cyników, humorystów i innych komików. Biuro to posiada nawet lekarza, którego zadaniem jest badać zgłaszających się po poradę pijaków, nie mogących jednak dziwnym zbiegiem okoliczności trafić do tego biura, ani po trzeźwieniu, tem mniej po pijanemu.

Instytucja ta, której nie można zresztą odmówić dobrych chęci istnieje więc tylko w... teorii, czekając na pijaka jak na zbawienie, bo w rzeczywistości siedzą oni wszyscy w szynkach, lub w „hourigeroach”, śmiejąc się w kufak z naiwności dzisiejszych „społoczników”.

Biuro porady dla pijaków cieszyłoby się wtedy liczną frekwencją, gdyby zamiast porady (bezpłatnej), udzielało gościom dobrego wina w większej ilości (również — bezpłatnie...).

Mieczysław Lisowski.

Przedhistoryczni ludożercy.

Donoszą z Budapesztu: Profesorowie Lozi i Nyary odkryli w pobliżu Budapesztu przedhistoryczne jaskinie a w nich szczątki ogryzionych kości, wskazujące, że nasi przodkowie byli ludożercami. Kanibale ci lubowali się zwłaszcza w wyśasywaniu szpiku, gdyż kości są rozłupane celem łatwiejszego wydostania „przysmaku”. Do delikatesów ówczesnych należały również — szczęk dziecięce, co można poznać po śladach zębów.

Rosyjska platyna dla Anglii.

Do Londynu przybyły niedawno dwie skrzynie, zawierające bardzo cenny ładunek: platynę, wartości 950.000 funtów szterlingów. Jest to najcenniejszy skarb Sowietów, który ma być zdepotowany w pewnym banku londyńskim. Przeliczona na pieniądze polskie wartość tej platyny wynosi 23 i pół miliona złotych.

Tatarski uniwersytet komunistyczny.

(t) W Kazaniu odbyło się pierwsze zakończenie kursu naukowego tatarskiego uniwersytetu komunistycznego. Kurs ten ukończyło 59 osób.

Militaryzacja Polskiej Techniki Pedagogicznej w Mińsku.

W związku z rozkazem władz centralnych S. S. S. R. przeprowadzona została militaryzacja wyższej szkoły polskiej w Mińsku t. zn. Polskiej Techniki Pedagogicznej. Komendant brygady mińskiej tow. Blum rozpoczął już cykl wykładów teoretycznych i praktycznych o metodach walki czerwonej armii. Wprowadzono naukę strzelania i jazdy konnej oraz zwiedzanie parków.

Połączenie Gdyni z G. Śląskie.

W LIPCU ROZPOCZNIE SIĘ BUDOWA NOWEJ LINII KOLEJOWEJ. — BUDOWA POTRWA TRZY LATA I KOSZTOWAĆ BĘDZIE 60 MILJONÓW ZŁOTYCH.

Władze nasze podjęły starania o zbudowanie linii komunikacyjnej, łączącej w sposób odpowiedający potrzebom życia gospodarczego własny nasz brzeg morski i budujący się port w Gdyni z resztą macierzy.

Ministerstwo kolei opracowało plan takiej linii kolejowej, wprowadzającej Gdynię do sieci komunikacyjnej Bydgoszcz i włączającej ją następnie zamierzoną linią Wiekni—Horby—Kalety (Górny Śląsk), wskutek czego port w Gdyni będzie bezpośrednio połączony z Górnym Śląskiem. W ten sposób cała długość tego połączenia, najważniejszego naszego ośrodka górniczo-przemysłowego z własnym portem morskim, wynosić będzie ledwie 530 km.

Po załatwieniu formalności ustawodawczych, prawdopodobnie już w lipcu br. będzie można przystąpić do budowy tej nowej arterii komunikacyjnej, która potrwa około trzech lat, a koszty jej wybudowania i uruchomienia obliczono na sześćdziesiąt milionów złotych. Długość linii Bydgoszcz—Gdynia wyniesie 190 km. toru jednokolejnego, aczkolwiek przewiduje się w przyszłości możliwość położenia drugiego toru.

Całość przedsięwzięcia ujęto w ten sposób, aby nowa linia komunikacyjna mogła przepuścić rocznie do dwóch i pół miliona ton towaru w jedną i drugą stronę.

Olbrzymi pogrzeb wodza bandytów.

4,000 osób z nowojorskiego półświatka wzięło udział w pogrzebie.

(b) Ameryka jest krajem osobliwości i niespodzianek. Taką osobliwością, która wzbudziła sensację w kraju „drapaczów chmur” był pogrzeb osławionego wodza bandytów Waltera O'Donnella, który odbył się onegdaj w Nowym Jorku. O'Donnell był znany z niezwykle śmiałych napadów. W czasie jednego takiego napadu na kawiarnię w Nowym Jorku został zabity przez policję.

W pogrzebie wzięło udział 4,000 osób z nowojorskiego półświatka. Bracia O'Donnella oznajmili publicznie, że „skręca kark” każdemu, kto osmieli się fotografować pogrzeb. Mimo to dzięki licznej asyście policji pogrzeb odbył się w spokoju. O'Donnell był wodzem t. zw. „beer—gagsów”, przemytników zajętych sznaglowaniem alkoholu do Ameryki. Kardynał Mundelein odmówił handycie pogrzebu katolickiego, ale jeden z księży został upoważniony do odprawienia modłów na grobie O'Donnella.

Samobójstwo podczas uczy weselnej.

(?) Dnia 17 bm. obchodził kontrolor skarbowy, Juliusz Marossi z Myskolcu swoje wesela. Uczy weselna odbyła się w kasarni, gdzie mieszka oddział straży skarbowej. Goście bawili się wesoło. Tańczono przy muzyce cygańskiej. Nagle zjawił się ordonans komendanta straży skarbowej z rozkazem, aby Marossi stawił się natychmiast u komendanta.

Marossi, uważając ten rozkaz za sekatyrę przełożonego, tak to sobie wziął do serca, że rozżalony wpakował sobie kulę w pierś. Wprost z uczy weselnej odwieziono go ciężko rannego do miejscowego szpitala.

Głowa mężczyzny w worku.

ZNAŁAZŁ JĄ SIĘDMIOLETNI CHŁOPAK. — GŁOWA ZNAJDOWAŁA SIĘ W WORKU JUŻ OD DŁUŻSZEGO CZASU.

„Pittsburezanin” donosi z Pittsburga: Głowa młodego mężczyzny, mogącego liczyć około lat 20, znaleziona została w worku za ścianą placetka na roku Bigelow Blvd. i Washington St., przez letniego chłopca.

W worku tym znaleziono również dwie notatki, które wywołują zdumienie detektywów. Urzędnicy kosmiccy zapewnili detektywów, że głowa stała odcięta od tułowia instrumentami chirurgicznymi, możliwie, że przez uczniów anatomii. Ucięcie to miało miejsce prawdopodobnie przed rokiem. Dokładna egzaminacja wykazała, że głowa została zakwaszona, tak, by mogła się znajdować przez długi czas.

Notatki znalezione w worku razem z głową, są prawie niezrozumiałe. Jedna z nich brzmi:

„Dziewczyna Billa Thompsona, 166. Mayflower St. Musisz opuścić Pittsburgh. Bill jest niedo-

brzy. Wynieś się z tego miasta. Wyprowadzi cię stąd nieżyjący mężczyzna. Nie możesz spoczywać”.

Notatka ta nie jest podpisana.

Druga notatka, o ile ją można było odczytać, brzmi, jak następuje:

„Henrietta, musisz zerwać z Rux, — serce twoje ma należeć do Smitha. Zaprzostań w. c. i. a. óla H. — Twój”.

W domu, pod numerem 166 Mayflower St. dowiedziano się, że Bill Thompson był niezwykle jasnym młodym człowiekiem, który przychodził tam często przed roktem, gdy w tym domu mieszkała pewna kobieta, nazwiskiem Nellie Gaylor, lat 35. — Przed około roktem kobieta ta wyszła za mąż i wyjechała na Florydę.

Bill Thompson ma mieszkać obecnie przy Breckenridge St., w dzielnicy Hill.

Rozmaitości z całego świata.

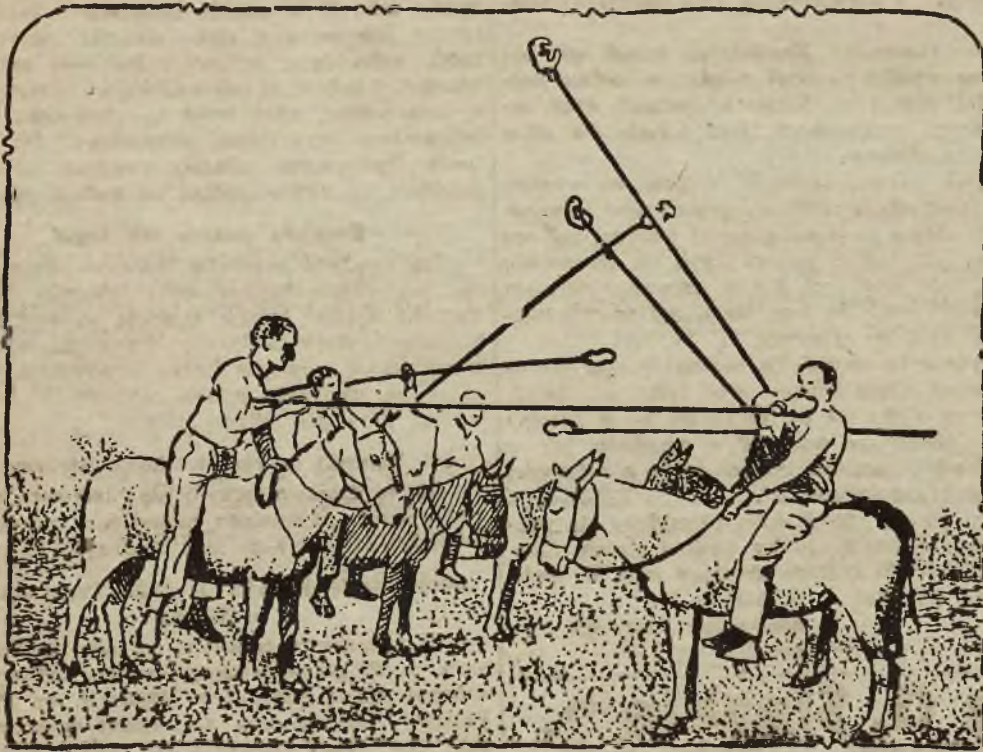
Władeń z morderców Amalii Leirer — schwytyany.

(s) Jeden ze współników morderstwa Amalii Leirer, niejaki Stefan Kmety aresztowany został w Mediolanie. Był to przyjaciel Okoliczany'ego, który spowodował pośrednio zamordowanie Leirerówny. Po wykryciu jego sprawek, Kmety uciekł do Włoch, przedtem jednak napisał do

dziennikarza Fenyesa list pełen gróźb śmierci, za to, że ten omawiając zbrodnię, wymienił także nazwisko Kmety'ego.

Proces masowego mordercy Angersteina został wyznaczony na 6. lipca. Potrwa on prawdopodobnie kilka tygodni, gdyż wezwano aż 170 świadków.

Nowy sport amerykański.



Gra ta jest bardzo spokojna. Współzawodnicy siedzą na małych osiołkach i starają się zrzucić wzajemnie z grzbietu osłów zapomocą rękawiczek bokserkich, przymocowanych u szczytu długich lanc.

Cuda współczesnej techniki.

KASA WOŁAJĄCA O POMOC. — USYPIAJĄCA MASZYNA. — NAJSILNIEJSZE ŹRÓDŁO ŚWIATŁA.

Technika stwarza niemal każdego dnia większe lub mniejsze cuda. Do takich cudów zaliczyć należało także wynalezienie sposobu na to, aby ma, szafa lub kasa sama wołała o ratunek, jeśli zechce się do niej dobierać niepowołane ręce. Taką kasę żelazną można było ostatnio oglądać na wystawie przemysłowej w Birminghamie. Wewnątrz kasy znajdę się mały motorek i syrena, połączone ze sobą, a także ze ścianami kasy. Skoro tylko ktoś niewtajemniczony zechce tę kasę otworzyć, syrena zacznie wnet alarmować, iż do kasy dobierają się złodzieje. Ten alarm bardzo głośny trwa 4 godziny, a zatem jest to wystarczający czas do sprowadzenia policji. Wymalazca jest niejaki p. Whittingham.

Dyrektor banku, posiadający taką alarmującą kasę, może spać spokojnie, a jeżeli cierpi na bezsenność, to inny wymalazca wystarał się dla niego o maszynę usypiającą. Stawia on tylko przed swoim łóżkiem mały aparat, mający wygląd skrzynki, kładzie się do łóżka i naciska kontakt przymocowany do sznurka. Pod wpływem tego naciśnięcia, natychmiast rozsnuwać się będą nad jego ciałem w odpowiednim porządku fale barwne w liczbie 12 różnych oddzieleni, a wpłyną one na siatkówkę oka w taki sposób, że niekiedy już po

kilku minutach sprowadzą nieprzeparłą potrzebę snu. Przy pomocy tego aparatu już uleczono w wielu wypadkach beznadziejną bezsenność.

Celem zapewnienia aeroplanom bezpiecznego lądowania w nocy, a także zabezpieczenia przelotu na linii powietrznej Londyn—Paryż, utworzono 10 stacji świetlnych, które dzięki swej sile 6000 świec, oświetlają drogę na przestrzeni 50 km.

W Dijon, w środkowej Francji, utworzono w tych dniach nową stację świetlną dla aeroplanów wysyłającą najsilniejsze światło na świecie. Stacja ta ma siłę 874.000 świec. W najbliższym czasie podobna stacja regulowana będzie w pobliżu Paryża, a niedalekiej przyszłości stacje tego rodzaju powstaną także w Algierze.

Wspomniana stacja w Dijon, przy korzystnej pogodzie oświetla drogę na przestrzeni 500 km., co równa się mniej więcej odległości Wiednia od Belgradu. Stacja ta jest zbudowana na Mont d'Afrique, wznoszącej się na 600 m. ponad poziom morza. Znajduje się ona w tym punkcie, gdzie krzyżują się drogi żeglugi powietrznej, prowadzące z Paryża do Szwajcarii, z Paryża do Włoch i z Paryża do Algieru.

Dwie nowe ofiary doktora Bougrata.

TAJEMNICZA ŚMIERĆ ZARZĄDCY BARU AMERYKAŃSKIEGO. — KRADZIEŻ KLEJNOTÓW PANNY „FIFI“. — DWAJ BARDZO WAŻNI ŚWIADKOWIE. — DEMONICZNY WPŁYW PRZYJACIÓLKI DOKTORA. — GDZIE SPRZEDAWAŁ DOKTOR KOSZTOWNOŚCI.

(b) Sprawa dra Bougrata, tajemniczego mordercy z Marsylii, przybiera rozmiary coraz większe. W ciągu dalszego śledztwa odkryto dwie nowe ofiary, które padły pastwą zbrodniczych jego instyktów.

Zagadkowo przedstawia się śmierć niejakiego pana Delorme, zarządcy baru amerykańskiego, człowieka silnego i młodego, który umarł nagle w nocy z dnia 13. na 14. marca na dancingu, wśród objawów zatrucia.

Pan Delorme grał przedpołudniem w karty, a doktor Bougrat, który był częstym gościem w barze i zaprzyjaźnił się z Delormem, śledził koło niego i „kibicował“.

Po ukończonej grze w karty, w czasie której pan Delorme

wygrał 600 franków,

zaprosił on doktora Bougrata na kolację. Po kolacji zaś, w nocy, pan Delorme umarł nagle na dancingu.

Po śmierci Delorme'a zauważono, że skradziono zmarłemu 3000 franków, które miał przy sobie.

Dokoła tej śmierci powstała już cała legenda. Podejrzewają, że doktor Bougrat towarzyszył Delormowi w barze i na dancingu i że opuścił go dopiero wtedy, gdy ten umarł. W sprawie tej toczy się śledztwo, które wyjaśni, czy doktor Bougrat zabrał Delormowi owe 3000 franków.

Drugą ofiarą doktora Bougrata jest panna Odetta Duchamps, młoda kobiątka z półświatka, zwana popularnie „Fifi“.

Leczyła się ona u doktora Bougrata. W czasie jednej z wizyt doktor Bougrat zabrał jej z torebki banknot pięćdziesięciofrankowy.

„Fifi“ widziała to, ale nie powiedziała mu nic, poskarżyła się tylko swojej przyjaciółce. Przy końcu miesiąca marca Fifi nagle zachorowała i wezwała do siebie doktora Bougrata. Stan jej był bardzo poważny. Zazwano innych lekarzy, którzy odbili kosilim. Czując, że zbliża się jej śmierć, Fifi przywołała swoją przyjaciółkę, prosząc ją, aby po jej śmierci zabrała z kasy, znajdującej się w jej domu, wszystkie kosztowności, przedstawiające wartość kilkudziesięciu tysięcy franków.

Dnia 4-go marca Fifi umarła. Przy łozu jej była przyjaciółka i doktor Bougrat. Po śmierci Fifi doktor oddał się spiesźnie. Kiedy przyjaciółka chciała zabrać kosztowności, znajdujące się w kasie, spostrzegła,

że kasa jest pusta.

Oskarża ona teraz doktora Bougrata o kradzież.

Policja zyskała w sprawie doktora Bougrata dwu bardzo ważnych świadków,

kobietę i mężczyznę, którzy byli zaufanymi przyjaciółmi Andrei Audibert, przyjaciółki doktora Bougrata, dla której popełniał on wszystkie te morderstwa. Mężczyzna ten był protektorem Andre w czasie gdy poznała doktora Bougrata. Doktor Bougrat musiał zapłacić owemu mężczyźnie 400 franków,

aby mu odstąpił Andreę.

Sama Andrea przyznała się zresztą do tego na policji. Istnieje podejrzenie, że doktor Bougrat pozostał pod wpływem całej bandy podejrzanych osobników,

którzy za pośrednictwem Andrei nakłaniali doktora Bougrata do zbrodniczych czynów.

Świadkowie ci zeznali, że doktor Bougrat bawił się w rękach Andrei Audibert. Doktor Bougrat, wskutek rany, odniesionej w czasie wojny, był zupełnie pozbawiony woli, zdolny do wszystkich przestępstw. Andrea Audibert użyła go za narzędzie do swoich zbrodniczych czynów. Nie chała go jednak zupełnie. W styczniu opuściła nawet, zabierając z sobą jego kosztowności i troy, wartości 4000 franków. Dopiero pod groźbą skargi wróciła do doktora Bougrata.

Ciekawe jest, że w czasie śledztwa stwierdzono, jakoby doktor Bougrat

wyjeżdżał kilkakrotnie do Tuonu.

Widziano go tam z Andreą. Prawdopodobnie sprzedawał tam kosztowności, zrabowane swoich ofiarom.

Herbata Riedla 249

Ksiądz pobity ciężko przez opryszka.

Powojenne zdziczenie święci triumfy. — Napad na proboszcza pod Lwowem. — Sprawca pobił księdza motyką i złamał mu palec u ręki. — Rozprawa i 2 miesiące więzienia.

(rs.). Ogólna demoralizacja, zanik etyki i powojenne obniżenie się kultury — zaczynają przejawiać się w wypadkach, w które wprost trudno uwierzyć. Świętością np. dla dla ludności wiejskiej jest

kościół i ksiądz.

Jego wpływ na parafian jest decydujący. Rad i wskazówek księdza słucha każdy mieszkaniec we wsi i ksiądz otaczany jest ogólną czcią. Bo lud wiejski jest pobożny i ceni w proboszczu swoim widomego zastępcę władzy Boga nad sobą. A przecież

powojenne zbydłecenie

i na tę nietykalną dotychczas osobę każe zwyrodniałemu zbrodniarzowi rękę podnieść i znieważać ją. I oto w lwowskim sądzie kar nym, przed sędzią jednostkowym, radcą Hoszowskim zasiadł na ławie oskarżonych

wczoraj

Stefan Jucha,

z Lipnik, pow. Mosty Wielkie, oskarżony o to, że pobił ciężko ks. Józefa Frydę z Batiatycz i w czasie katowania go motyką, złamał mu palec u ręki.

Przyczyna była błaha. Oto ksiądz nie udzielił zezwolenia swego na odbycie

przedstawienia z muzyką

we wsi. Na wczorajszej rozprawie znawca sądowy lekarz dr. Balicki orzekł, że nie zachodzi istota zbrodni, lecz uszkodzenie ciała z par. 411 ust. kar., a sędzia Hoszowski skazał oskarżonego na

dwa miesiące więzienia

z wliczeniem więzienia śledczego od dnia 12 maj br. Oskarżonego bronił dr. Kosacz.

„Z obrzędu religijnego nie pozwolę robić hecy!“

Tak wołał Rusin w czasie procesji na Rynku lwowskim.

(d.). Ubiegłej niedzieli, podczas uroczystości grecko-katolickiego Bożego Ciała, na Rynku ustawili Rusini ołtarze, przed którymi w czasie procesji księży odczytywali ewangelje. Z okazji tej przy ołtarzu, znajdującym się obok realności „Proświty“ nagłe wybuchła wielka awantura, która wywołała chwilowo wielki popłoch i zamieszanie, czemu jednak wkrótce kres położyła policja.

Awanturę tę wywołał Stanisław Józef dwojgią imion Pryjma, pomocnik ciesielski, Rusin, zamieszkały przy ulicy Kopcowej 3. W pewnym momencie Pryjma do tłumu zebranej publiczności zawołał:

„ja zerwę waszego brodatego Boga i rzucę w proch!“

poczem rzucił się na ołtarz, usiłując z niego postrzącać lichtarze ze świecami oraz flakony z kwiatami, przyczem wołał:

„ja nie pozwolę wam z obrzędu religijnego robić hecy politycznej!“

Wobec tego wśród procesji powstało zamieszanie, a wśród krzyku jedni uciekali z

przed ołtarza, drudzy z laskami cisnęli się do pomocy Pryjma, inni znowu stanęli w obronie ołtarza. Dopiero, gdy wtargnęli przed ołtarz policjanci i aresztowali awanturującego się osobnika, zapanował spokój i cała uroczystość dobiegła końca.

Przesłuchany w policji Pryjma podał, że utartym zwyczajem przyszedł na Rynek, aby wziąć udział w procesji, a gdy zobaczył, że dziewczęta z ukr. towarzystw, sprzedając nie wiedzieć po co kokardki żółto-niebieskie, z procesji robiły polityczną manifestację, został do żywego oburzony. Jeszcze więcej tem zdenerwował się, gdy jedna z dziewcząt przemocą przyczepiła mu do klapy surduta taką kokardkę. Wówczas usiłował zatem zaprotestować przeciw temu, aby z obrzędu religijnego robiono uliczną „hecę“.

Pryjme osadzono w areszcie policyjnym, a dziś rano odstawiono go do okręgowego sądu karnego, gdzie odpowiadać będzie za zbrodnię obrazy religij.

Lwowska afera hazardowa.

Orgje karciarzy w spelunkach nocn.

Mężowie przegrywali majątki żon. — Kawiarnia domem gry hazardowej. — Echa strasznego samobójstwa bp. Turteltauba w więzieniu przy ul. Batorego. — Czarna lista oskarżonych o hazard. — Nie grał w karty, ale był za hazard skazany. — „Niewiadomo, gdzie się obracają“. — Gazety, interes i honor.. — Łup Karciarzy: kilkaset dolarów. — Rozwody. — Przygody żony i męża. — O oczyszczenie atmosfery.

(rs) Przed sądem przy ul. Kazimierzowskiej toczyła się wczoraj rozprawa przeciw 12 stałym bywalcom kawiarni „Teatralnej“, oskarżonym o

grę hazardową. Sprawa ta sięga znanej afery przed rokiem, zakończonej straszliwym samobójstwem współwłaściciela tej kawiarni bjp. Tur-

teltauba w więzieniu przy ul. Batorego. Oto w krytycznym dniu — jak zresztą zwykle — uprawiano w tej kawiarni hazardową grę w karty na wielką skalę. Ponieważ do policji wpłynęły

doniesienia na hazardzistów

i właścicieli kawiarni Turteltauba i Bernarda Jägera, na miejsce udał się wywiadowca Helman, ażeby „nakryć“ szulerów. W czasie wkroczenia władzy, gdy właśnie Helman wetknął

„kij w mrowisko“,

wybuchła szalona awantura. Wywiadowcy szalona stawiała czynny opór, a Turteltaub w tak agresywny sposób targnął się na reprezentanta policji, że został na drugi dzień za uniemożliwienie urzędowania policji aresztowany. Pod zarzutem

zbrodni gwałtu publicznego

odstawiono go do więzienia sądu karnego przy ulicy Batorego. Tam w parę dni potem popełnił straszne samobójstwo przez

poderżnięcie szczytorem żył na rękach.

Zmarł wśród okropnych meczarów skutkiem upływu krwi...

Jak zgubny jest hazard, świadczą o tem wyniki śledztwa w sprawie uczestników tych gier w karty. Stąd powstały liczne tragedje rodzinne,

mężowie potracili majątki żon.

Wczoraj jeden hufiec takich graczy stanął przed sędzią Pokornym. Oto lista ich (nie wszyscy osobiście zaszczytli rozprawę swą obecnością):

Bernard Jäger (który w swej kawiarni urządził dom gry), Simche Modlinger, Szymon Fisch, Maks Eisen, Józef Stand, Józef Kalisch, Gerschon Schapira, Scherer, Seinfeld, Tombak, Jägera zastępował adw. Hirschberg, Standa i Kalischa dr. Halpern. Wszyscy oskarżeni, to

naturalnie „kupcy“.

Kilku z nich już dawniej przesłuchano. Wczoraj zeznawał m. l. Schapira,

Sędzia: Czy grywał pan w karty w kawiarni Teatralnej?

Osk.: Nie! Ja 8 miesięcy temu byłem tam. Grałem w gry rozmaite. Nagle nadeszła policja. Nigdy nie byłem karany. Tylko wtedy za to, że grałem w Baralem i innymi skazał mnie sąd na milion marek grzywny. Ale to nie był hazard, tylko „toczek“...

Sędzia: Przed 8 miesiącami marek już nie było.

Osk.: To musiało być dawniej.

Kilku oskarżonych „niewiadomo, gdzie się obraca“, dlatego rozprawy ciągle bywają odra- czane.

Adw. Hirschberg do osk. Schapiry: Kiedy osk. był ostatni raz w kawiarni Teatralnej?

Osk.: Od czasu, jak

w gazetach było opisane,

że grałem w hazard (co dla kupca nie jest reklamą ani dla interesu, ani dla honoru) nie chodzę do kawiarni.

Obrońcy sprzeciwili się odczytaniu zeznań dawniejszych z wyjątkiem zeznań św. Thumena. Z odczytanych mimo tego sprzeciwu zeznań okazuje się, że następstwem przegrywania majątków żon (np. Schapira) były m. l.

rozwody i zatargi rodzinne.

Niejaki Józef Tombak przegrał

kilkaset dolarów.

Jäger zwrócił część kwoty i wogóle stracił się „łagodnie“ objawy oburzenia ze strony obegranych i złupionych ze skóry.

Do gry w karty służył w kawiarni

pokój obok kuchni,

oddzielony dyskretnie od reszty kawiarni (pozwolenie „przyzwyczajony“, z wejściem tylko od kuchni...

Żona jednego z oskarżonych zeznała, że zastanowiło ją, dlaczego

mąż wraca codziennie późnym wieczorem.

Udała się — podejrzewając go o grę w karty — do Jägera i ażeby wydobyc od niego „tajemnice“ (bo J. był dyskretny w takich sprawach), oświadczyła z miejsca:

— Chcę wiedzieć się z mężem, który tu gra w karty...

APOLLO. Tylko 2 dni! Wtorek i środa!

DRUGA i OSTATNIA SERJA

przeplądnego obrazu „DZIECKO WOLNEJ MIŁOŚCI” p. t.

Tryumf sprawiedliwości

W głównej roli S. MILOWANOFF i BISCOT. 1786

Jäger, myśląc, że żona i tak wie o wszystkim, skomunikował ją (na jego nieszczęście) z mężem... Co z tego

w małżeńskim „sam na sam” wynikło i jakie ślady po sobie na fizjonomii męskiej ta scena zostawiła, o tom milczą kroniki i okrywa to zasłona tajemniczości... Ale żona raz jeszcze udała się do Jägera i wynogła to na nim, że Jäger niefortunnie, a niepoprawnego (!) grają przy najbliższej okazji działania wbrew woli swej połowicy — wyrzucił na zbity łeb a lokatu... Widać z tego, że J. był

wobec żon lojalny, nawet ze szkodą dla swego zysku ze zgrywania się mężów...

Na interwencję władzy, Jäger często odpowiadał, udając niewinność:

— Grają w „buki”, nie to przecież nie jest hazard...

Rozprawę wczorajszą ponownie odroczone do 25. bm., godz. 9 rano.

Wywleczona świeżo znów przed forum sądowe afera — świadczy, że niektóre nory hazardu funkcjonują i robią interesy w najlepsze, a ludzie zgrywają się i rujną swe rodziny, spychając je w odmętę nędzy. Władze nasze powinny energicznie zabrać się do zamknięcia nor i

teplenia tych nocnych orgii karcjarskich, zatrzymujących atmosferę moralną miasta.

Z lwowskiej pralni honoru.

(rs.) Oto garść świeżych obrazków z lwowskiej fabryki dobrego humoru w sekcji trzeciej Włacza się kapitalna gruba postać. Świadek. Opisuje bójkę, w czasie której oczy właściciela „nie nikomu się nie stało”, tylko przez ciwnicy pobili się do krwi. Monolog 60-letni. obywatela wywołuje salwy śmiechu:

— Jak Karol przyjechał z wojska, przywitaliśmy się i zaśpiewali, jak się należy. W czasie tego Karol musiał wyjść z przeproszeniem na dwór. Nagle słyszę, że w sieniach zrobił się jakiś „wiatr” (awantura). Wychodzę i patrzę: Szydłak stoł tylko w koszuli i kamizelce i nie chce wpuścić Karola „na dwór”. Na mój widok Szydłak uciekł, a Karol poszedł sobie „na dwór”. On jest „Artilleriemeister” sztabowy i nigdy z nikim nie szukał pluskwy.

Długo siedział na dworze. Nagle słucham: znowu jest rumor w sieni. Synowa moja wygładnęła i krzyczy: biła się! Wszystko runęło do sieni. Patrzę, aż tu Karol leży na ziemi. Zerwał się szybko i wyrzucił Szydłaka tak, że ten spadł na beczkę. A ja mówię wówczas:

Dajcie więcej światła!

(Salwy śmiechu). Wtedy mój syn chciał rozdzielić wrogów i dostał po głowie od Karola. To nie długo było, najwyżej 5 minut. Gdybym ja był w młodych latach i gdybym miał bagnet, byłbym przebił na miejscu.

— Byłby pan za to poszedł do kryminału.

— A, to nie! Młoda krew przecież kipi. Jak on szukał pluskwy, to ten mu musiał oddać.

Oto filozofia przedmieścia, dzięki której sekcji trzeciej nigdy nie zabraknie klienteli.

Oskarżona: pewna siebie, przysadkowata gruba pani. —

X. Poszkodowany: pan Pludrakowski. Świadek Antoni Obecznyk, szewc. Obrońca dr. Billet. Chodzi o psa pani X.

Sędzia Hlibowicki do świadka: Czy zna pan tego psa?

Sw.: Jeszcze nikogo nie pokasał. Właśnie walczył sobie „popod kamień”, aż tu nagle z kamienia zeskokczył prosto na psa: pan Pludrakowski. Pies miał kaganiec, możliwe więc, że kaganiec zranił pana P. w nogę.

Panią X. uwolniono.

Dwa lata temu rozegrała się w kawiarni Centralnej w nocy piekielna awantura. Trzej młodzi panowie nad ranem przyszli do kawiarni, gdy gaszono tam już światła. W czasie awantury pobito kelnerów

po głowach łaskami i krzesłami.

Obecnie nie może zapadć wyrok, bo — jak stwierdził s. Jamiński, pobity kelner (świadek zażęcia) tak przejął się śmiechem, otrzymanym owej nocy, że wyjechał do Palestyny.... —

Jan Kaciuba, brukarz i dozorca domu, ul. Panieńska 11 a, skarży Stefa Zagrodnego, kowala i żonę jego Ewkę, o to, że napadli na niego o świcie w sieni,

bił go po twarzy kulakami i wykrzykiwali:

— Ty stary baciarszu! Ty żebraczy stróżu!

Ochrzczony tymi epitetami obywatel tak się nieposzanowaniem piastowanego przez się urzędu zmartwił, że rozchorował się, a rozprawę odroczone.

Dzisiejszy strajk we Lwowie.

(rs.). Dział w godzinach od 10 do 12 przed południem odbył się demonstracyjny strajk wszystkich pracowników zgrupowanych w związkach zawodowych. Ustał również w czasie od 11 do 12 ruch wozów tramwajowych. W tym czasie zaczął się na dziedzińcu ratuszowym wlec strajkujących pod hasłem: praca dla bezrobotnych, ożywienie ruchu budowlanego. W chwili, gdy numer oddajony pod prasę, wlec trwa dalej. Delegacja wiecu wręczy w Województwie odpowiedni memoriał.

Trup na torze kolejowym

Lwów-Tarnopol.

(d.). Wczoraj rano na linii kolejowej Lwów-Tarnopol w pobliżu dworca w Kraśnem znaleziono zwłoki nieznanego mężczyzny, ubranego po wiejsku. Głowa jego przez koła parowozu była zupełnie odcięta tak, że trudno było rozpoznać twarzy bardzo pokaleczonej. Z pozycji tułowia wynika, że mężczyzna ten popełnił samobójstwo i przed zbliżającym się pociągami ułożył się w ten sposób, że szyję położył na szynie.

Celem ustalenia czasu, kiedy on popełnił samobójstwo, na żądanie policji Dyrekcja kolejowa zarządziła dokładne oglądnięcie wszystkich maszyn, które przejeżdżały krytycznej nocy wspomnianym powyżej torom. Ślady krwi na kołach niewątpliwie ustala czas samobójstwa.

Zwłoki denata narazie pozostawiono na miejscu aż do przybycia komisji sądowo-lekarskiej.

Rzekomy wysłannik Steigera

aresztowany w Krakowie.

(d.). Jak wiadomo, przed kilku dniami u właściciela drukarni Jaegera oraz u fotografa Münza zjawił się jakiś tajemniczy osobnik, chcąc od nich uzyskać pewne wiadomości, aby z nich niewątpliwie zrobić odpowiedni użytek przed zbliżającym się procesem. — Osobnik ten przedstawiał się za wysłannika przebywającego w więzieniu Steigera, jednak został przez pp. Jaegera i Münza zbyty niczem. —

Następnie stwierdzono, że jest to niejaki Bernal, który po nieudanych wizytach, natychmiast wyjechał ze Lwowa. Policja energicznie zajęła się nieudalym szantażem Bernala, a przekonawszy się, że on udał się do Krakowa, zażądała od policji krakowskiej od szukania Bernala i jego aresztowania.

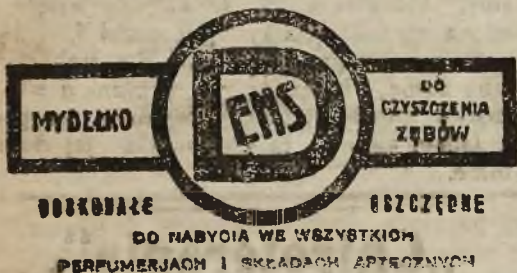
Wczoraj Bernal został aresztowany u brata swego w Krakowie, a dziś rano w asystencji posterunkowego i wywiadowcy przy-

był do Lwowa i został na razie zamknięty w aresztach policyjnych.

Dodać należy, że Bernal we Lwowie nieprawnie przedstawiał się za funkcjonariusza policyjnego, za co również pociągnięty został do odpowiedzialności.

NADESLANE.

Specjalista chorób wenerycznych i skórnych.
Dr. I. MUND b. sekund. szpitala wiod. i lwow., nrd. 8-10, 12-1, 3-6, w niedzielę 9-1. Lwów, Asnyka 1 (róg Pańska). 23456



Wyświetlona brązowa węglerska także w oryginalnych 1/2 kilowych beczułkach oraz Marmolady, powidła, kompoty suszone — Miód pszczyński po cenach najniższych poleca

K. MAKSYMOWICZ
29453 LWÓW — SOKOŁA 1.

Dnia 24/6 b. r. o godz. 2-giej popołudniu odbędzie się

LICYTACJA

przy ul. Kopernika 16. II p. Sprzedawane będą następujące przedmioty: kredens, stół, 2 szafy potrójne z lustrami, szafy pojedyncze, łóżka, kanapy i rozmaite domowe sprzęty. 1784

HALA AUKCYJNA, AKADEMICKA 3. tel. 30-54.

PODZIĘKOWANIE.

Za okazanie mi tak serdecznej życzliwości w uznaniu mej 30-letniej pracy na scenie lwowskiej, składam tą drogą wszystkim a w szczególności: Świątnej Komisji teatralnej, Dyrekcji Teatrów miejskich, Związkowi Artystów Scen Polskich, Koleżankom i Kolegom oraz Artystom Chóru i Orkiestry i całemu Personalowi technicznemu, najserdeczniejsze „Bóg zapłać”. 25386

Lwów dnia 21 czerwca 1937 r.

Leonard Neuman-Jaworski.

PODZIĘKOWANIE.

J. W. P. Juliuszowi Schwiegerowi i W. P. Monasterskiej za umiejętną i dobrą opiekę przy ciężkim porodzie mej żony tą drogą ślę Serdeczne Bóg zapłać. 23403

WŁADYSŁAW MILEWSKI.

Ekskaiser opuszcza poraz pierwszy Doorn

Udaje się na sezon letni do Norwich.

(b) Donoszą z Doorn, że ekskaiser Wilhelm opuszcza poraz pierwszy miejsce swego wygnania i udaje się na sezon kąpielowy do Norwich.

NAPAD NA KONSULAT CHIŃSKI W PARYŻU.

Paryż, 22 czerwca. (Pat.). Grupa Chińczyków w liczbie około 10, składająca się — jak przypuszczają z komunistów — zajęła gmach poselstwa chińskiego, uprowadziła do

Kino „LEW“ Kino „LEW“

Dziś: Wielka afera szpiegowska w sensacyjnym dramacie 6-akt. p. t.

„SZPIEG“

W główn. rolach **Madys i Karol Rozer.**

Dziś wtorek **23. b. m. Premiera w Kinie „Kopernik“ i „Marysieńka“**
Dramat z życia ekscentrycznej Amerykanki w 6 aktach
„Romantryczna przygoda“.
Nadto wspaniała komedia w 2 aktach z psem Erownem w głównej roli 23450
„JAK ZOSTAĆ GWIAZDĄ FILMOWĄ“

zorcę gmachu, przecięła druty telef. i wymusiła na pośle chińskim podpisanie przygotowanych uprzednio dokumentów. Sprawcy

zajścia zbiegli z wyjątkiem jednego, którego aresztowano.

Zamach komunistów na czeski magazyn amunicji.

Regularna bitwa z napastnikami.

Onegdaj w nocy posterunek wojskowy, pilnujący składów amunicji w Beregszasz (Słowaczyna) — został napadnięty przez dwudziestu kilku „cywilów“, którzy usiłowali się dostać do magazynu. Napad był zorganizowany całkiem po wojskowemu. Z trzech stron równocześnie zaatakowano żołnierza zapomocą — gradu kamieni. Ponieważ każdy z żołnierzy, stanowiących osłonę arsenału, miał tylko jeden nabój, powstała sytuacja dość krytyczna. Jednak udało się sprowadzić posiłki, które rozpoczęły walkę

z napastnikami i przepędziły ich, dawszy przeszło 30 salw. Trzech uciekających ujęto. Okazało się, że są to znani komuniści, którzy niedawno wywołali rozruchy w Beregszasz.

Plan opanowania prochowni był obmyślany bardzo sprytnie. Sprzysiężeni wiedzieli, że komendant wyjechał, ponadto wybrali noc ciemną i dżdżystą. Władze czeskie zamach ten poważnie zaniepokoił i skłonił do energicznych poszukiwań celem wyśledzenia reszty winnych.

Komuniści zdradzają, kradną i demoralizują.

Premjer francuski domaga się oddania pod sąd posłów Komunist.

WARSZAWA. 22. czerwca. (AW). Donoszą z Paryża, iż na wtorkowym posiedzeniu parlamentu Painleve wygłosi wielką mowę oskarżającą komunistów o współdziałanie z powstańcami marokańskimi, demoralizację wojska i kradzież dokumentów w wojskowych i politycznych. Komuniści informowali dokładnie Abd-el Kerima o zamarach dowództwa francuskiego, organizowali jacejki na froncie i na tyłach armji walczącej w Marokko oraz uprawiali agitację za dezercją z szeregów francuskich. Painleve domagać się będzie oddania pod sąd trzech posłów komunistycznych.

Z SEJMU.

Ustawa o parcelacji. - Obstrukcja „Wyzwolenia“.

Warszawa, 22 czerwca. (Pat.). Na dzisiejszym posiedzeniu przyjęto w III. czytaniu ustawę o Trybunale kompetencyjnym z redakcją pos. Sonnensteina, aby rząd przedłożył projekt ustawy o sądownictwie administracyjnym, opartem na współdziałaniu czynników obywatelskich i sędziowskich.

Przystąpiono do III. czytania ustawy o podatku przemysłowym. Zabiera głos wiceminister Markowski, który omawia poprawkę rządu i składa w imieniu rządu następującą deklarację:

Rząd nie będzie w stanie zrównoważyć stanu budżetowego w roku bież. jeżeli wys. Sejm uchwalił ustawę obniżenia podatku od handlu hurtownego i nie może przyjąć na siebie odpowiedzialności za utrzymanie równowagi. —

Następnie po mowie sprawozdawcy Illego w głosowaniu przyjęto poprawkę rządową do art. 7, by podatek od handlu hurtownego wynosił nie ustawowy 1 procent, ale aby minister skarbu w porozumieniu z ministrem przemysłu i handlu w razie stwierdzonej potrzeby gospodarczej miał prawo obni-

żyć tego podatku najniżej do 1 proc. Po przyjęciu szeregu innych poprawek, ustawę przyjęto. —

Przystąpiono do ustawy o parcelacji.

W sprawie formalnej zabiera głos poseł Polakiewicz (Wyzwolenie), który imieniem swego klubu wnosi, by przeprowadzić dochodzenia w sprawie Dojliid i by z powodu udziału w tych nadużyciach wiceprezesa Gł. Urzędu Ziemińskiego, posła Makulskiego, referenta ust. o parcelacji, przerwać posiedzenie i dokonać wyboru nowego referenta.

Wniosek posła Polakiewicza odrzucono. Gdy na trybunę wszedł referent ustawy pos. Makulski, członkowie Wyzwolenia podnoszą wrzawę i biją w pulpity. Włocimarszalek Moraczewski przywołuje do porządku posła Wojewódzkiego, wrzawa nie ustaje, wicemarszałek zarządza przerwę. Po przerwie hałas uniemożliwia jednak pos. Makulskiemu wygłoszenie referatu, wobec czego pos. Moraczewski zwołuje konwent seniorów.

Na konwencie seniorów oświadczył pos. Moraczewski, iż nie rozumie postępowania

klubu „Wyzwolenia“ gdyż ani Konstytucja, ani regulamin sejmowy wobec zarzutów nie odbiera posłowi praw, dopóki sprawa nie jest rozstrzygnięta.

Po przerwie komunikuje wicemarszałek Moraczewski, iż decyzją konwentu seniorów, zarzuty podniesione przez pos. Polakiewicza rozpatrzy sąd marszałkowski i w ciągu tygo dnia rozstrzygnie tę sprawę.

Posel Polakiewicz złożył oświadczenie, że skoro ma być dopiero poddana sprawa sądowi marszałkowskiemu, klub mówcy nie może słuchać referatu sprawozdawcy, poczem posłowie z „Wyzwolenia“ opuścili salę.

Posel Makulski oświadczył, że gotów stanąć przed sądem, poczem referuje ustawę o parcelacji.

Na tem posiedzenie odroczono do środy.

który to sposób jest bardzo sprytnie obmyślona podwyżką należności telefonicznych.

Ks. Swiatopełk-Mirska aresztowano za oszustwo.

Księżna nie przyznaje się do winy.

Aresztowano (negdaj w Berlinie księżną Swiatopełk-Mirską, która na eżala ostatnio do aysto-racji Niemiec, a dawniej przed rewolucją znaną była i w wyższych sferach Rosji. Jest ona oskarżona o oszustwa i defraudacje. Aresztowano ją na skargę pewnej damy, która twierdzi, że księżna wzięła od niej na sprzedaż na zrynek z pereł i, sprzeniewierzywszy ją, zatrzymała dla siebie użyłkaną sumę. Księżna nie przyznaje się do winy i powiada, że otrzymane za pereł pięknadze, dama ta pozyczyła jej dobro-wolnie.

Jak można uzyskać w kilku minutach paszport?

Trzeba umieć rwać łańcuchy, a dostanie się wszystko.

(Telefonem od naszego korespondenta).

WARSZAWA. (z) Pociągiem odchodzącym z Warszawy o godzinie 7-mej rano wyjechała wczoraj z Warszawy znana atleka Marta Farra. Przed odjazdem zauważyła jedn k brak nessesairu z kosztownościami, wśród których znajdował się brylant 6-cio karatów. Jechała przedtem taksówką. Wielbiciele jej zdołali stwierdzić Nr. wozu i osoby szofera. Kiedy jednak całe towarzystwo zjawilo się w komisariacie, a konfrontacja wykazała, iż istotnie był to ten szofer o którego chodziło, okazało się, że Farra nie posiadała paszportu, wobec czego komisarz nie chciał jej wydać owego nessesairu. Wtedy siłaczka podeszła do tablicy, na której wisiały ręczne kajdanki, wybrała najgrubszy łańcuch i nim kt kolwiek zdołał zaprotestować, porwała go na kawałki. To wystarczyło komisarzowi za legitymację, wobec czego zwrócił jej zakwestjonowany nessesair.

Europa w wielkiem napięciu!

Co powie jutro Chamberlain?

WARSZAWA. (z) Na wczorajszym posiedzeniu Rady ministrów w Londynie ułożono wspólny tekst przemówienia ministra Chamberlaina, które ma być wygłoszone we środę w Izbie gm n. Przemówienia tego oczekują z wielkiem napięciem nie tylko Anglja, ale i cała Europa, a najbardziej Polska. Przemawiać także będzie imieniem partji robotniczej Mac Donald, w imieniu liberałów L. George.

Koncentracja bojowej floty angielskiej na wodach chińskich.

Akcja angielska na Dalekim Wschodzie.

(Telefonem od naszego korespondenta).

WARSZAWA. (z) „Daily Mail“ donosi, że 76 statków bojowych angielskich skoncentrowano obecnie na wodach chińskich. W najbliższych dniach zostaną ukończone dalsze przygotowania bojowe marynarki angielskiej, gdyż zanosi się na węgyszaj akcję na dalekim Wschodzie.

Flota rosyjska na Bałtyku.

Spotkanie z eskadrami innych państw.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, (z) Rosyjska flota bałtycka, która ukazała się na wodach bałtyckich, składa się z kilku większych statków bojowych, oprócz krążowników i wylawiaczy, udaje się do zatoki fińskiej wzdłuż wybrzeża estońskiego po przez wyspy alandzkie, zbliży się do wybrzeży szwedzkich, skąd zamierza się udać ku południowi Anglii do wyspy Bornholm. Następnie udaje się do wybrzeża niemieckiego, w drodze powrotnej będzie się trzymać blisko wybrzeża polskiego, aby ujrzyć półwsep Hell, Puck, Gdynię i Gdańsk. Kierownicy eska-dry oświadczają że nastąpi spotkanie na Bałtyku z eskadrami niemiecką, włoską, szwedzką i austriacką.

W poniedziałek święto!

(Telefonem od naszego korespondenta).

WARSZAWA. (z) Rozporządzenie prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie skasowania niektórych świąt nie obejmuje święta kość elnego w dniu św. Piotra i Pawła, wobec czego w poniedziałek 29. bm. urzędy państwowe będą nieczynne.

Sprytna podwyżka.

(Telefonem od naszego korespondenta).

WARSZAWA. (z) Abonenci telefonów warszawskich postanowili zwołać na 29. bm. wiec protestujący przeciw nowej taryfie telefonicznej, wzgl. nowemu sposobowi obliczania należności za rozmowy telefoniczne.

„Chiroterapia“.

(pap.) Dotychczas znana była tylko chiro-mancja tj. sztuka określenia charakteru, przeszłości i przyszłości według linii rąk. „Sztuka“ ta, jak wiadomo — wiele jest poplatna dla jej adeptów.

Obecnie Ameryka uszczęśliwiła Europę — obok wielu innych artykułów eksportu — również i nową metodą leczenia — właśnie „chiroterapią“ tj. kuracją mniej więcej wszystkich chorób, za pomocą zabiegów ręcznych dokoła pacjenta.

Należy tu odrazu zaznaczyć iż wbrew aso-cjacji pojęć — policzki pacjenta znajdują się w stanie absolutnego bezpieczeństwa.

Zabiegi — w postaci nacisku palcami i dłońią — stosowane są tylko na poszczególne kręgi i na kręgosłup pacjenta. Metoda ta wychodzi z założenia iż każdej chorobie towarzyszy pewne skrzywienie kręgosłupa. Choroba, względnie uczucie bólu, zaśrodkowane jest w nerwach, które w jakikolwiek bądź sposób są podrażnione, przyciśnięte lub tn. Fakt tego obrażenia nerwu nastąpić może jedynie w naszym kręgosłupie.

Aby wyleczyć chorobę, wystarczy przez odpowiedni nacisk „wyprostować“ ów krąg, z którego pewne nerwy wychodzą do chorego organu.

Jak widzimy — metoda — jak wszystko co genialne niesłychanie prosta, niespodziana, więc prawdziwie amerykańska.

Czytaliśmy niedawno, iż przez proste, genialne i niespodziewane pomysły amerykańskie (w zakresie podziału pracy) Ford potrafił zniżyć koszt produkcji samochodów do kilkunastu dolarów.

Czyżby aptekarze — wobec konkurencji tej metody, odbywającej się bez lekarstw, również mieli być zmuszeni do podobnego obniżenia cen swej „produkcji“? A lekarze swych honorarów?

Nasuwa się jeszcze inne podobieństwo obydwu tych najnowszych artykułów eksportu amerykańskiego: „chiroterapia“ jak słyszę, rzeczywiście usmierza niekiedy bóle i dolegliwości ludzkie. Nierzadko zdarza się to i samochodom, — czynią to jednak w sposób radykalny: raz na zawsze pozbawiają ludzi możliwości cierpienia. Świadczy o tem statystyka wypadków samochodowych. Tempo tego „leczenia“ nie da się porównać z... chiroterapią, która wymaga długotrwałych zabiegów.

Z teki aforyzmów.

(?) Mieszane towarzystwo to właśnie takie, do którego nie należałoby się mieścić.

Konferencja państw sprzymierzonych z Niemcami?

Ameryka w roli obserwatora.

(Telefonem od naszego korespondenta).

WARSZAWA. (z) W kołach dyplomatycznych Londynu zapewniają, że myśl zwołania konferencji państw sprzymierzonych i Niemiec celem ustnego omówienia warunków układu o bezpieczeństwie zyskuje coraz więcej zwolenników. Konferencja taka miałaby się odbyć w sierpniu. Ameryka wysłałaby tylko obserwatora.

Schiller nie obejmie dyrekturę teatru we Lwowie

Krające pogłoski. — Nęcące propozycje.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) W poważnych kołach teatralnych Warszawy krążą pogłoski, że dyr. Schiller bynajmniej nie jest zupełnie zdecydowany objąć dyrekcję teatrów we Lwowie. Wpływać ma na to z jednej strony niska stopnia subwencja, jaką na prowadzenie teatrów ofiarowuje mu miasto Lwów, z drugiej strony pewne nęcące propozycje czynione mu w Warszawie. Sprawa teatr. w Warszawie przedstawia się, jak dotąd, w sposób bardzo skomplikowany, tak, iż trudno przewidzieć, jakże ostatecznie znajdzie wyjście z zawikłanego położenia. Niewiadomo

dotąd, czy miasto Warszawa prowadzić będzie trzy, czy cztery teatry. Chodzi głównie o teatr Bogusławskiego. Ostatnio wyłoniła się koncepcja, że prowadziłby go do spółki — we formie dzierżawy — dyr. Schiller i znany artysta Al. Zelwerowicz. Niewątpliwie decyzyja w tej sprawie nie zapadnie szybko, gdyż ojcowie m. Warszawy zmieniają codziennie poglądy w sprawie teatralnej. Niemniej jednak sfery teatralne warszawskie liczą się poważnie z tem, że dyr. Schiller pozostanie w Warszawie.

Rozmaitości.

(pap) **Pod batem głodu.** W Ołomuńcu (Czechosłowacja), gdzie odczuwa się mocno skutki bezrobocia i kryzysu, rozgrywają się w koszarach żołnierskich sceny, które są pewną reminiscencją scen opisywanych piórem St. Żeromskiego w „Popiołach”, w opisie zdobycia Saragossy. Jak donoszą bowiem „Lidové Noviny” walcząca się licznie w pobliżu Ołomuńca i żerująca o kawałek chleba dziewczęta, skłaniane są obietnicą miski gorącej stawy do wykonywania w koszarach tańców w stroju Ewy. Ostatecznie wdała się w to policja.

(S) **Proces o zamordowanie hr. Tiszy,** który swego czasu zakończył się skazaniem winnych, ma ulec rewizji. Kilku oskarżonych w międzyczasie zmarło w więzieniu. Skazany na czternaście lat więzienia Marceli Gärtner żąda obecnie rewizji procesu, ofiarując wykazanie swej niewinności.

(S) **Bessarabji zagraża głód** Żywna prowincja, dostarczająca zazwyczaj największą ilość zboża na eksport, — obecnie zagrożona jest poważnie ni urodzajem i widmem głodu. Rząd rumuński uchwalił doznać pomoc. Jak słycaś, z powodu suszy przepadło już 70% zasiewów. W niektórych powiatach głód już daje się we znaki.

(S) **W Paryżu upały, w Rumunji śnieg.** Z Paryża donoszą, że fala upałów wciąż się wzmaga, a wraz z nią ilość nieszczęśliwych wypadków. W jednym z domów znaleziono trzy trupy ludzi, którzy widocznie padli ofiarą porażenia. Natomiast w kilku okolicach Rumunji, która ma klimat

cieplejszy o wiele od półn. Francji, spadły obfite śniegi.

(S) **VI-ty międzynarodowy Kongres chemików** zbierze się 22 b. m. w Bukareszcie. Otwarcia dokona następcą tronu, ks. Karol. Obecnie odbywa się w Bukareszcie druga wystawa miast, urządzona na wzór zachodni.

Kronika bieżąca.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

TEATR WIELKI:

Wtorek „Cherubin z piekła“, komedia w 3 akt. J. Germana. (Premiera).
Środa „Fannhäuser“ (gość. wyst. Sewińskiego).
Czwartek „Cherubin z piekła“.

TEATR MAŁY:

Wtorek 23. bm., środa 24, czwartek 25., piątek 26, sobota 27, i niedziela 28. bm. „Sonata Kreutzerowska“.

TEATR NOWOŚCI:

Wtorek „Dama w purpurze“.
Środa „Clo—clo“.
Czwartek „Dama w purpurze“.

Na czas rekonstrukcji gmachu „Wieku Nowego“ numer telefonu Redakcji 778, Administr. 2677.

AUDYCJE OPEROWE. Audycje te rozpoczynają się we środę o godzinie 4 pop. w Teatrze Wielkim. Dyrekcja zwraca uwagę, że należy przynieść z sobą nuty. Prócz teatralnych akompaniatorów wolno jest przyprowadzić akompaniatorów

prywatnych. Wybrane sily z tej audycji odbędą główną audycję w piątek o godz. 10 rano przy orkiestrze.

ZARZĄD MUZEUM IM. KS. LUBOMIRSKICH W ZAKŁADZIE NAROD. IMI OSSOLIŃSKICH — otworzył w niedzielę dnia 21. bm. XVIII. bieżąca „Wystawę akwatinty“. Wystawa, na którą eksponatów dostarczyły zbiory Muzeum i kilka prywatnych, daje przegląd tej ciekawej techniki graficznej, poczynając od jej twórcy Le Prince'a, przez najwybitniejszych jej przedstawicieli we Francji, Holandji, Anglii, Niemczech i Polsce, aż do poł. XIX. w. Wystawa otwarta codziennie z wyjątkiem poniedziałków od godz. 10—2, w niedzielę i święta od 11—2; do jej zwiedzenia uprawnia normalny bilet wstępu do Muzeum.

IGNACY NIKOROWICZ, znany autor dramatyczny bawi w naszym mieście. P. Nikorowicz mieszka stale w Wiedniu, gdzie pracuje bardzo owocnie, informując prasę niemiecką o stosunkach literackich i kulturalnych w Polsce. Zasłużony pisarz, którego komedia „W gołębniku“, wystawiona przed laty we Lwowie, cieszyła się olbrzymim powodzeniem i długo nie schodziła z afisza, wykończył nową sztukę pt. „Król Amertis“. Sztuka ta wystawiona będzie niebawem w Krakowie. P. Nikorowicz został bardzo serdecznie przyjęty przez sfery artystyczno-literackie we Lwowie, które odświeżyły znajomość i zacieśniły więzy przyjaźni z tym najmilszym, pogodnie uśmiechniętym pisarzem.

URUCHOMIENIE AGENCJI POCZTOWEJ NADYBY WOJUTYCZE. Z dniem 1. lipca 1925 uruchamia się w miejscowości Nadyby Wołutyce powiat Sambor agencję pocztową we wszystkich działach służby pocztowej. Z tego powodu przydziela się gminę Nadyby do miejscowego, zaś gminy Wołutyce, Lutowiska, Rakowa i Wola baranowska do zamiejscowego okręgu doręczeń tej agencji, wydziałając je równocześnie z zamiejscowego okręgu doręczeń urzędu pocztowego w Samborze.

POWIATOWA WYSTAWA SZKOLNA WE LWOWIE. Otwarcie wystawy prac działwy szkolnej jakoteż nauczycielskiej powiatu lwowskiego nastąpi uroczystość we Lwowie w dniu 24. czerwca o godz. 10 rano w szkole im. A. Mickiewicza, ul. Rutowskiego. Wystawa otwartą będzie codziennie od godziny 9—5 popołudniu, z przerwą obiadową od 1—3, zaś zamknięcie nastąpi w dniu 28. czerwca — o 12 godz. w południe. Na całość wystawy złożą się następujące sekcje: 1) metodyczno-pedagogiczna; 2) rysunkowa; 3) robót mechanicznych; 4) robót ręcznych kobiecych; 5) wychowania fizycznego; 6) prac nauczycielskich; 7) stanu i wyposażenia szkół; 8) pracy oświatowej.

T-WO PRZYJACIÓŁ SZTUK PIĘKNYCH przypomina, że na pl. Targów Wsch. otwarty jest codziennie od 11—7 „SALON LETNI“, który daje przegląd różnych współczesnych kierunków malarstwa i rzeźby. Biorą w nim udział Artysty Lwowscy, Związek Artystek Polskich z wystawami zbiorowymi Z. Albinowskiej, Minkiewiczowej i S. K. Daniel, Grupa „Świt“ z Poznania, prof. Skoczylas z Warszawy i w. in. Wystawa przy ul. Dzieciuszyckich 1 (gmach Muzeum Przem.) zawierająca wystawy A. Klara, S. Matzkiego, K. Sichelńskiego i W. Zygułskiej-Pogonowskiej potrwa jeszcze tylko krótki czas.

DOROCZNE WALNE ZEBRANIE UNIWERSYTETU LUDOWEGO IM. ADAMA MICKIEWICZA odbędzie się we wtorek dnia 23. bm. o godzinie 6-tej wieczorem, w sali Instytutu Technologicznego, ul. Bourlarda 5. W razie braku kompletu, zebranie odbędzie się o godzinę później.

(rs) **CO SIĘ DZIEJE W RUSKIM GIMNAZJUM?** M. Szpytkowski, katecheta ruskiego gimnazjum we Lwowie, prostuje odnośnie do rozprawy w Sekcji III., że całe zacytowane w sprawozdaniu oskarżenie go przez rodziców ucznia Bo-

W jutrzejszym
numerze

„Wieczek”

pismo poświęcone naszej młodzieży.

gdziana Chelmezuka wobec Dyrekcji zakładu nie polega na prawdzie. Ks. Sz. wniósł za to do S. III skargę przeciw Ch. o obrazę czci i tam sprawa toczy się. Ks. Sz. zaprzecza, jakoby przesładował uczniów i jakoby w zakładzie agitowano przeciw Polakom.

(d) **ZA AWANTURY ULICZNE** w stanie pijanym wczoraj przez policję zostali aresztowani: Jan Bojanowski, zam. przy ul. Pijarów 54, Marja Hajkova, mieszkająca przy pl. Goluchowskich 10, Julia Bednarczykówna z Martynowa koło Rohatyna i Edward Pijałkowski, zamieszkały przy ul. Zółkiewskiej 74.

(d) **WYPADEK PRZY PRACY**. W Kwarsowie koło Horochowa kopano studnię, przy której pracował niejaki Marcin Bosy. Gdy ten w czasie pracy znalazł się na 4 metry głęboko w ziemi, spadła na niego deska. Skutkiem tego Bosy doznał zafamania czaszki, toteż w stanie nieprzytomnym przewieziono go wczoraj do lwowskiego szpitala.

(d) **WYSZEDŁ I NIE WRÓCIŁ**. Markus Lautman, 12-letni syn kupca, zamieszkałego przy ul. Piłkarskiej 8, jeszcze ubiegłej soboty wyszedł z domu rodzicielskiego i do tej pory nie wrócił. O tem policji doniósł jego ojciec Majer Lautman, na którego prośbę zarządcono poszukiwania za zaginionym.

(d) **NAGŁY I PODEJRZANY ZOOŃ**. W Zakładzie TOM. dla sierót przy ul. Wrconowskich 2, przebywał między innymi 12-letni Karol Bzunek, uczeń III klasy szkoły ludowej im. Marii Magdaleny. Ubiegłej niedzieli zmarł on nagłe, a nikt z otoczenia nie mógł podać przyczyny jego śmierci. Wobec tego lekarz miejski dr. Kasparek zwiózł Bzunka polecić odstawić do Zakładu medycyny sądowej celem ustalenia przyczyny jego zgonu.

(d) **NARODZINY W POCIAGU**. Pociągtem z Rawy Ruskiej, który do Lwowa przychodził przed godziną siódmą wieczór, na kłitkę poczołniczą przyjechała Sabina Halpernowa. Koząca lat 26, żona handlarza z Rawy Ruskiej. W chwili, gdy pociąg zajeżdżał na peron Halpernowa urodziła żywe dziecko. Chorą, zanim przybyło Pogotowie ratunkowe, zajęły się ładacze pociągiem panie. Halpernową odwieziono następnie do szpitala.

(d) **ZOOŃ DZIECKA NA REKACH MATKI**. — Wczoraj niejaka Steinhauserowa, mieszkająca przy pl. Benedyktynskim 5, niosła na ręku swego chorego syna, kłozącego zaledwie ośmi miesięcy. Zanurła jednak z nim doszła do lekarza, ten w drodze zmarł na ulicy. Wobec tego Steinhauserowa bezzwłocznie udała się do Pogotowia ratunkowego, gdzie stwierdzono, że dziecko zmarło przed kilku minutami. Przyczyny zgonu jednak nie zdołano ustalić.

Pierścionki zaręczynowe
H. GUTTERMAN — Sykstuska 14. 23443

Zawiadomienie.

Pan Ignacy Mazak przystał być naszym przedstawicielem, wobec czego nie ma prawa ani przyjmować zleceń na nasze wyroby, ani pobierać jakiegokolwiek zaliczek na nasz rachunek od naszych odbiorców.

Lwów, dnia 11. czer. wca 1925.

„FORTUNA NOWA”, Fabryka cukierków i pomadek K. Audykowiczowa,
Lwów, ul. Kordeckiego 25. Tel. 26—14.

23415

POŃCZOCHY I REKAWICZKI

sprzedają taniej niż wszędzie Dom Towarowy
BERGERA, obecnie **F. ALBRECHT**,
pl. TRYBUNAŁSKI I. 1.
1731

WYJAŚNIENIE.

Odnosić do notatki umieszczonej w „Gazecie Codziennej” i „Kurjerze Lwowskim” p. t. „500 złotych nagrody” stwierdzono protokolarnie, że w Dancelgu „Elite” we Lwowie, przy ul. Legionów I. 27, występuje codziennie między innymi tancerka panna **NINON GINALSHA** z Czechosłowacji, a nie Nino von Bigno z Wiednia, jak to poleja wiedeńska mylnie podała. 1783

Zarząd Kawiarni „ELITE”
Lwów, ul. Legionów I. 27.

Tramwaj dosięgnie najdalszych krańców Lwowa.

(rs) Zarząd miasta Lwowa pracuje wytrwale nad uporządkowaniem ulic, a m. i. nad rozbudwą sieci tramwajowej, celem ułatwienia mieszkańcom komunikacji tramwajowej z najodleglejszymi punktami miasta. Wchodzą tu w grę linje łącznikowe, oraz do rogatek, jak np. do rogatki Gródeckiej, która już jest wykończona, dalej przedłużenie linii ŁD do dworca Łyczakowskiego, linja do rogatki Zamerstynowskiej, do dworca Kłaparowskiego (ta linja w przyszłości sięgać będzie aż do lotniska brzuchowickiego). Planowane są ponadto nowe linje przez ul. Słoneczną obok „Nowości” do rogatki Kłaparowskiej, do dworca Persenkówki (boiska sportowe), wreszcie od parku Kilińskiego i Persenkówki przez ul. Pełczyńską i Nowy Świat do ul. Gródeckiej.

Dodatkowy przegląd popisowych rocznika 1904, 1903 i 1902.

Dodatkowy przegląd popisowych rocznika 1904 oraz roczników 1903 i 1902 oraz roczników starszych (1899, 1900 i 1901), którzy z braku dowodów osobistych wzgl. z jakiegokolwiek innych przyczyn do normalnego przeglądu w czasie od 4 maja do 3 czerwca 1925 się nie zgłosili, odbędzie się w terminie od 26 czerwca do 8 lipca b. r. w lokalu przy ul. Pijarów I. 33 we Lwowie w następującym porządku: Dnia 26 czerwca (każdorazowo o godzinie 8 rano). Popisowi roczników: 1899, 1900, 1901, 1902 i 1903 — A, B, C, D, E, F, G, H, I, J. Dnia 27 czerwca: te same roczniki jak w dniu poprzednim, litery: K, L, Ł, M, N, O, P, Q. Dnia 30 czerwca: (roczniki jak w dniu 26 i 27 czerwca) litery: R, S, T, U, V, X, Z, Ż. — Dnia 1 lipca rocznik 1904: A, B, C, — 2 lipca D, E, F, G, H. — 3 lipca: I, J, K,

L, Ł. — 4 lipca: M, N, O, P, Q. — 6 lipca: R, S. — 7 lipca: T, U, V. — 8 lipca: W, X, Y, Z, Ż.

Popisowi winni się zaopatrzyć w dowody osobiste i ewentualne zaświadczenie usprawiedliwiające niezgłoszenie się do normalnego przeglądu.

Kronika sportowa.

PILKA NOŻNA.

Hasmonca II—Pogoń II 3:0 walkover.
DKS.—Hakoah (Lwów) 2:1 (2:0).
Rekord—Gładatorzy 1:0.
Rekord II—Amatorzy II 1:0.
Czarni III—Sparta III 3:0 mistrz.
Czarni II—Lech II 0:2 mistrz.
Ekran—Łyczakowia 2:1.

W sobotę 27., niedzielę 28. i poniedziałek 29-go czerwca br. odbędzie się spotkanie Hasmonca, Czarnych i Tesmu Czarnych i Hasmonca z doskonałymi wiedeńskimi sportowcami, który ostatnio pokonał Amatorów 2:1.

Lódź. ŁKS.—Turyści 3:2 (1:1)

Białsko. Katowice—Białsko 1:1 (1:0).

Katowice. IFC. Katowice—Rapid (Praga) 1:3 (1:1).

Król. Huta. Rapid (Praga)—Amatorski KS. 3:4 (1:2).

Wielkie Hajduki. Jutrzenka (Kraków) — Ruch 2:2 (0:0).

Brody. Metal (Lwów)—Hakoah 7:0.

WYNIKI ZAGRANICZNE.

Wiedeń. Admira—WAC. 3:0 (1:0).

Burgtheater—Opera 3:3 (2:0). Na bramce Opery grał słynny Picover.

Praga. Cechie Carlin—Niselsky 2:1.

Sztokholm. Szwecja—Niemcy 1:0.

Paryż. Wackor (Monachium)—Red Star 1:1.

Amsterdam. Hakoah (Wiedeń)—Royal 5:1 (2:1).

Eberfeld. Slavia—MTK. 2:1 (1:0).

Z muzyki.

Na hołsku sportowym Cyradell odbył się onegdaj wielki Koncert połączonych orkiestr wojskowych 19 pp., 26 pp., 40 pp., 5 pap., 6 pac i 14 p. ul. Grających zebrało się ponad 140 osób. Koncertem tym dyrygowali pp. Antoni Szkoula (kapelmistrz 26 pp.), p. Władysław Wilkuszewski (kapelmistrz 40 pp.), oraz Adam Osada (kapelmistrz 19 pp.). — W programie znajdowało się sześć utworów wybranych starannie, bo obejmujących kompozycje Griega, Wagnera, Meyerboera, Moniuszki, Valloca i Liszta.

Współczesność innych audycji nie pozwoliła mi wysłuchać całej produkcji, słyszałem jej ostatnią część tylko, wykonaną pod batutą p. Osady. Połączone orkiestry grały bardzo poprawnie, czysto, podkreślając nawet grę nasiloną dynamicznych. Piszę „nawet”, ponieważ olbrzymia przestroż, jaką przedstawia boisko, pochłaniała bardzo wiele szczegółów, niewątpliwie bardzo sumiennie

Straszna zemsta okaleczonego uwodziciela.

ZA SWĄ KRZYWDĘ WYPALIŁA MU OCZY. — STRZALIŁ SLEPCĄ W CZASIE POCALUNKU.

Przed dwoma laty do miejscowości Bacan w Rumunię przeniesiony został sędzia E. Popovici, który niebawem nawiązał intymny stosunek z piękną córką fryzjera, panną Anielą Oheorgin. Ani prośby rodziny, ani groźba przeniesienia do innej miejscowości, nie mogły go skłonić do zerwania tego stosunku. Uczynił to dopiero wówczas, gdy Anielę poczęła zdradzać zbyt widoczne następstwa wolnej miłości. Wówczas sędzia, który w międzyczasie przerzucił się do zawodu adwokackiego, zerwał z nią i zbyt miłozębnym żądaniem uwiedzioną, aby się z nią ożenił i zabezpieczył przyszłość dziecka.

Doprowadzona do ostateczności Anielę pod wpływem rozpaczy postanowiła się zeniścić. W jesienią r. 1924 zaprosiła Popovicia do siebie „by się z nim pożegnać“, jak mówiła — a gdy przyszedł

oblała mu twarz witrjolem powodując ciężkie rany, których wynikiem było zupełne oślepienie ofiary.

Anielę aresztowano, lecz wkrótce wypuszczono na wolną stopę. Przed procesem, który miał odbyć się z końcem czerwca — rodziny obojga czyniły starania, aby sprawę zakończyć pojednawczo, tj. doprowadzić do małżeństwa między Popoviciem a panną Oheorgin. Okaleczony adwokat nie protestował przeciw taktemu załatwieniu konfliktu, umówiono więc spotkanie w hotelu, przy którym milano omówić małżeństwo.

Spotkanie odbyło się. Po kłótni, gdy obie rodziny zajęte były odbywaniem wspólnej rady rodzinnej, Popovici wraz z Anielą wyszli do osobnego pokoju. Tu ślepiec prosił Anielę by go ucałowała, a gdy to chciała uczynić, dobył rewolweru i strzelił do niej kilkakrotnie

raniąc ją ciężko. Jak widać, pozorna zgoda na małżeństwo była wyblagiem adwokata, który chciał się zeniścić za swe kalectwo. Popovicia aresztowano. Stan rannoj Anieli Oheorgin jest ciężki.

wpracowanych i wyćwiczonych. O nieomyślności na punkcie rytmiki nie wspominam nawet, ponieważ rytmika w grze jest zasadniczą wartością zespołów muzyk wojskowych. —

Szkoda tylko, że grający musieli walczyć... z przestrzenią. Koncerty tego rodzaju są możliwe, jednak orkiestra musi znaleźć jakiś punkt oparcia, choćby w specjalnie ad hoc zbudowanej drewnianej ścianie. Prawdziwą biesiadą mógłby ten koncert stać się, gdyby odbył się w jakiejś bardzo wielkiej sali np. Filharmonji. Odgryany na wolnym powietrzu stał się niemierną atrakcją dla tłumów słuchaczy, którzy doszczętnie wypełnili trybunę i całą ogromną przestrzeń boiska opasali wieńcem, niosąc dzięki temu grosz swój na cel tak bardzo sympatyczny, jak fundusz budowy „Domu żołnierza“ we Lwowie.

Prof. Lesław Jaworski.

Kradzieże we Lwowie.

(d) Ubiegłej nocy w rzeczywistości przy ulicy Kurkowej l. 2 dokonano prawdziwie letniej kradzieży. Oto jakiś sprawca przez blakon i okno dostał się do mieszkania Chałma Raka. Sprawca, nie przeszukiwał mieszkania za drogoennymi rzeczami, obawiając się zbudzić Raka w śnie pogrążonego, natomiast zadowolnił się zabraniem jego marynarki. Portfel, który był w kieszeni marynarki, zawierał: 308 zł., dwa dolary, 8 weksli na 3,067 zł. a nadto osobiste dokumenta Raka, jak kartę przynależności, metrykę urodzenia, paszport, dowód osobisty, patent na komiwojżera oraz legitymację firmy Teitelbaum w Krakowie. —

Również tej samej nocy narazie nieznanym sprawcą zakradł się do piwnicy rzeczywistości przy ulicy Potockiego l. 112. Tu z przedziału piwnicznego właścicielki rzeczywistości Władysławy Frydrychowej skradł 6 litrów wiśniaka oraz 2 kilogramy mięsa wołowego.

Żle też na bójce wyszedł wczoraj Jan Bapczuk, agent handlowy, zamieszkały w Kleparowiu pod l. 225. Oto na ulicy Słonecznej

wdał się on w bójkę z nieznanymi wyrostkami. w czasie której skradziono mu zegarek.

Natomiast do aresztów policyjnych wczoraj dostała się Zofja Rybacka, służąca, zajęta u Basi Kogut, żony kupca, zamieszkałego przy ulicy Panieńskiej l. 15. Ona to na szkodę swoich chlebobawców skradła parę spodni, wartości 80 zł.

Przejechanie motocyklem

na ulicy Leona Sapiehy.

(d) Wczoraj wieczorem ulicą Leona Sapiehy jechał własnym dwukółowym motocyklem niejaki K. Machnicki. Równocześnie naprzeciw gmachu Politechniki usiłowała przez jezdnię przejechać Rozalja Spiegłowa, licząca lat 52, żona restauratora. Na nią to najechał motocykl. W czasie upadku Spiegłowa doznała złamania nogi oraz ciężkiego poranienia głowy, skutkiem czego przytomność.

Do ofiary wypadku zawezwano Pogotowie ratunkowe, a przybyły na miejsce dyżurny lekarz udzielił jej pierwszej pomocy. Na usilną prośbę też, zamiast do szpitala odwieziono ją do domu.

Machnickiego po spisaniu z nim protokołu na policji pozostawiono na wolnej stopie.

Niebezpieczne medykamenty.

System oszczędnościowy Kasy Chorych. — Medykamenty „zastępcze“. — Protest przeciw systemowi oszczędnościowemu gdy idzie o zdrowie i życie człowieka.

(?) Ktokolwiek zmuszony jest leczyć się „na koszt“ Kasy Chorych, wie o tem z doświadczenia, że nie zawsze otrzymuje lekarstwo, które by zapisywał w danym wypadku lekarz prywatny. Dotyczy to przede wszystkim medykamentów drogich, zwłaszcza preparatów zagranicznych. W miejsce ich lekarz Kasy Chorych zapisuje środki zastępcze, aby „nie narazić“ funduszów Kasy. — Kiedy pacjent czyni mu z tego powodu zarzuty,

słyszy odpowiedź: „takie mam polecenie z Zarządu i muszę się tego trzymać“.

Lekarz, który wbrew temu „zarządzeniu“ zapisuje pacjentom drogie lekarstwa i preparaty zagraniczne jest bardzo źle widziany w Zarządzie.

Jaskrawy przykład tych stosunków przytacza gazeta wiedeńska. Zdarzyło się to w jednym z miast Austrii Wyższej. Żonę woźnego poczty lekarz Kasy Chorych wstrzyknął zamiast terpinkiny, środek zastępczy, a skutek był taki, że kobieta dostała silnej gorączki, miejsce w którym nastąpiło wstrzyknięcie, obrzmiało i wytworzył się tam złośliwy absces. W innym znów przypadku z powodu użycia zastępczego medykamentu, pacjent dostał tak silnych bóleści, że krzyczał, jak opętany przez 6 godzin i dopiero przyniesiony mu trochę ulgi.

Sprawa ta była onegdaj przedmiotem interpełacji posłów Kilemana i Graffera pod adresem rządu.

Z dziedziny mody.

Futra letnie. Byli dotychczas tacy, którzy sądzili, że futra służą człowiekowi dla ciepła i noszą się w zimie, kiedy jest — według wszelkiego prawdopodobieństwa praw przyrody — chłodno.

Sprawa ta jednak przedstawia się trochę inaczej. Futro w zimie — owszem — ale to jest futro zimowe, zaś w lecie nosi się futro letnie.

Różnica między zimowym a letnim futrem jest tak widoczna, że bardzo łatwo można od różnić jedno od drugiego.

Wszystkie futra o kolorach ciemnych — są rzecz prosta — zimowe, o jasnych — letnie.

Więc: szenszyle, gronostaje, sobole, srobrne lisy — są futrami letnimi. Także oczywiście wszystkie króliki, psy, koty i inne domowe zwierzęta, którym kuśnierz przydał tony jasne, zaliczyć można do letnich.

Najmłodziej jest teraz w lecie nosić futro w formie etoli, kołnierza, kabalcika itp. — Żeby wyglądało ładnie, łączy się je z kaza, crepe georgette'a popla... i nosi się przez kilka miesięcy letnich bez względu na temperaturę, do chwili pierwszych chłodów, kiedy jasny kolor — a nie jest w stanie ochronić przed zimnem i trzeba się uciekać do barw solidnych.

Na letnisku.



— Okolica podoba się nam... Ale czy są tutaj jakieś rozrywki?

— Owszem, są, proszę pana... W czasie obiadu mój Aniek naśladuje doskonale gramofon na swoim nosiu.

(„Le Rire“, Paryż).

Naczelny redaktor:
BRONISŁAW LASKOWNICKI.

Odpowiedzialny redaktor:
JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ.

OGŁOSZENIA

Dr. HENRYK BERGER
ZYBLIKIEWICZA 5. — Tel. 2831

Leczenie gichtu, reumatyzmu, newralgji (Ischias) anemji, zwapnienia naczyń, odłuszczenie aparatami elektrycznymi, diatermja, kąpiele 4-komorowe, lampa kwarcowa i Soliux, kąpiele świetlne ogólne i częściowe, masaż elektr. galwanizacja. 22970

W chorobach skórnych i weneryczn. dla kobiet
Dr. REGINA REICHENSTEIN-MADŁOWA
ordynuje pl. Halicki 7 (nad Kaw. Centr.). Tel. 31-30, 21774

Specjalista chorób wener. skórnych i kosmet.
Dr. SCHWARZ
b. Sekundar. szpitala pow. Lwów, Słowackiego 4 (naprzeciw głów poczty). Leczenie plam, brodawek, włosów, elektrolizą i lampą kwarcową. Tel. 16-61, 22785

Specjalista chorób skórno-wenerycznych
Dr. Löwenheck
ul. Trybunalska 4
od 8-9 i od 12-5.
(obok Rynku). 21844

Wszelch nauk lekarskich

Dr. FRYDERYK GRUND
ordynuje obecnie
Lwów, ul. ZAMARSTYNOWSKA 51 a.
(Dom r. Blumenfelda). 23297

WALNE ZGROMADZENIE
członków Kasy Zaliczkowej w Podkaminie k. Brodów stow. zarej. z ogr. poręka w likwidacji odbędzie się dnia 30. czerwca 1925 o godz. 5 po południu w domu p. Hermana Oleskera w Podkaminie z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Sprawozdanie Dyrekcji i Rady nadzorczej z czynności i rachunków za czas od 1 stycznia 1914 do 31 grudnia 1925 i udzielenie tymże absolutoryum.
- 2) Przedłożenie bilansu otwarcia w złotych pod 1. i. 1925 i przyjęcie tegoż.
- 3) Wybór 3 członków Rady nadzorczej na przeciąg lat trzech.
- 4) Wybór komisji rewizyjnej z 3 członków na przeciąg 1 roku.
- 5) Wnioski członków. 1780
Herman Olesker. Wolf Silberg.

Niebieskie ubrania robotnicze (Ferszalunk)
Szare 1789
Zł. 13—
Zł. 11—

„Progres“
FABRYKA UBRAN ZAWODOWYCH
Lwów, ul. Panteńska 25. Tel. 9-49.
Zastępca zjawia się na każde żądanie.

Hurtownie. Tel. 19-61. Detalicznie.
GUMĘ DO ŻUCIA
Jakob Rosenman, Lwów, Akademicka 26.
1736

Bohatyrow do Breitbarta

Pamiętaj o tem po wsze lata,
że taniej pończochy kupisz jak u brata
Rynek 19 u PFAUA, bo w sieni:
Kto spróbował raz, firmy tej nie zmieni. 1793

OGŁOSZENIE.

Towarzystwo zaliczkowe i oszczędności „Nadzieja“ w Rawie ruskiej, stow. zarej. z ogr. por. w likwidacji, wzywa nienieżem wszystkich wierzycieli do zgłoszenia swych roszczeń na ręce podpisanego likwidatora, zamieszkałego we Lwowie, ul. Żółkiewska 23, najpóźniej w ciągu roku od dnia zisiejszego. Rawa ruska, dnia 15. czerwca 1925.

ISAK LESER
likwidator.

23192

Obrączki ślubne
najtaniej — poleca 1721
B. Grünberg, Lwów, Sykstuska 4
naprzeciw fabryki kutrów Rosanzweiga.

MOTORY
COLO
DIESEL

Od 5 KM
Bez kompresora
Niezawodny ruch
Niskie ceny.

Gener. zastępowo na
Polskę: 1220

„Wulkan“ Sp. z o.o.
Lwów, Pasaż Miko-
lascha. — Tel. 115.



RAST & GASSERA
maszyna do szycia
jest najlepsza.
Skład fabr. we Lwowie
ul. Grodecka 55.

23442

MALŻAŃSTWA

NOWOŻENCOM poleca obrączki ślubne najtaniej wytwórnia
Mandla, Kopernika 14. 23169

WOLNE POSADY

PANIENKI przyjmuje zakład dla niemowląt im. „Dzieciątka Jezus“ na roczny kurs pielęgniarstwa dziecięcego, bezpłatnie wraz z utrzymaniem. Wymagane: wiek 20-30 lat, świadectwo ukończonej 7 klasy, narodowości polska, ref. ra. kat. Zgłoszenia w kancelarii kliniki dziecięcej ulica Głowińskiego 5, codziennie od godz. 11-12. Po ukończeniu kursu posady w prywatnych domach zapewnione. 21916

STARSZEGO praktykanta bufetowca poszukuje handel ko-
roszny Kłaga, Ustrzyki dolne. 23337

KSIEGARNIA Akademicka (Hotel Europejski) poszukuje
praktykanta. 23358

ZDOLNEGO kopyjenta możliwie ze substytucją poszukuje.
Zgłoszenia pod „ADWOKAT LWÓW“ do biura dzielnicy 6.
Scherera, Pasaż Hausmana. 23360

POSZUKUJE chłopca do nauki (katolika). Malarz szyldów i
lakiernik. Zgłoszenia Głowińskiego 27 od 1-3. 23437

ZDOLNY buchalter, rutynowany korespondent polsko-niemiec
kl. obeznany z buchalterją spedycyjną potrzebny zaraz.
Oferty z odpisami świadectw i referencjami należy złożyć
pod „SPEDYCYJA 2998“ do biura dzienników Hetmańska 22.
23435.

SEUZACA starsza do wszystkiego, która umie gotować zo-
stando przyjeżdża zaraz. Janowska 24, II piętro. 23431.

NAUCZYCIE DOMOWY, Niemki, kreblanki i pielęgniarka
niemowląt z dobrymi poleceniami znajduje posady przez
BIURO NAUCZYCIELSKIE MARJI RECHTER, Lwów. —
Kłorowicza 10 od 11-1. 23427.

OSOBA inteligentna, dystygnowana, muzyczna, średni wiek
wdowa bezdzietna, ruszka, mająca się zająć zarządem
domu i wychowaniem dorastającej panienki poszukiwana
przez biuro Kostłuka, Kopernika 19. 23432.

POSZUKUJE się zdolnej służącej do wszystkiego. Zgłoszenia
od 8-7 popołudniu. Dr. Strich, św. Stanisława 10. 23424

ŚLIWACI do wszystkiego poszukuje od 1 lipca. Szwarzowa,
Kopernika 23 II p. 23410.

POSZUKUJE służącą do wszystkiego z dobrymi świadectwa-
mi. Krausowa, plac Marjański 7. 23402.

POTRZEBNA dziewczyna do posługi. Cukiernia, plac Ber-
nardyński 3. 23401

POSZUKUJE starszego praktykanta fryzjerskiego, całe
utrzymanie i boczne dochody. Ehrenzweig, fryzjer, Sa-
dowa Wisznia. 23499.

POSZUKUJE się panienki do obsługi bufetu kina Apollo. —
Zgłoszenia tamże. 23397

POSZUKUJE pokojowej z dobrymi świadectwami, która by
zajęła się dzieckiem. Zgłoszenia od 11-1 Chodkiewicza 6,
mieszkanie 7. 23394

BIELIŻNIARKA (dobra szwaczka) potrzebna do Hotelu Euro-
pejskiego. Zgłoszenia u dyrektora. 23388.

POSZUKUJE zdolnych agentów na prowincję; zarobek od
150-250 zł. tygodniowo Zgłoszenia Sykstuska 24, I p.,
Orkat, od 4-6 pop. 23385

TECHNIK budowlany obznajomiony z projekcją i prowadze-
niem budowy poszukiwany. Reflektuje się na site doświad-
czona i zdolna. Zgłoszenia z grzeczności przyjmuje Sklep
pana E. Hawranka, plac Marjański 10. 23374

ROZMAITE

MOTORY „PERKUN“

Semi-Diesel wyrób polski, otrzymały I nagrodę
na wystawie w Paryżu, gdyż są pojedyncze ekono-
miczne, i bardzo łatwe do obsługi. Na do-
godne splity tak motory, jak maszyny młynskie
obrabiarki, pompy, pednie, prasy, prasy do da-
chówek i t. p. poleca 23421

„PILOT“ Lwów, ul. Batorego 4.
Setki słów pochwalnych, or z cenniki na żądanie.

INŻYNIER geometra autoryzowany Szczański Kazimierz,
wykonuje wszelkie roboty pomiarowe przedko, tanio. Plac
Marjański 5. 22702

AKUSZERKA LUTKOWSKA z Warszawy przyjmuje panie!
Asnyka 9, drzwi 2 22616

AKUSZERKA SAMOTNA PRZYJMUJE PANI. — Ulica
Józefata 3, parter, Deutschman. 22522

AKUSZERKA przyjmuje panie oraz zamówienia. WAŁOWA
Nr: 27, parter. 23017

WIEDENKA krawczywni wykonuje płaszcze, kostjony, suknie
ceny umiarkowane. Ulica Kasztelańska 9, (boczna ulicy
Orłdeckiej). 22894

MASZYNY do szycia najlepszych systemów, rowery, gra-
mofony, prymusy po cenach przystępnych sprzedaje i
naprawia — wypożycza — Nowacki, mechanik — Lwów;
Orłdecka 69. 23319

ROMANISTA wyleżdża do Francji, przyjmuje sioconia. Do
Admin. Wieku Nowego „ZAUFANIE“. 23022

AKUSZERKA WAONEROWA przyjmuje panie — ulica
SOBIESKIEGO 30, parter. 22018

1 ZŁ. KOSZYUJE każda reperacja złotnicza wykonana sta-
ranie tylko u Mandla, Kopernika 14. 23176

TOREBKI damskie skórzane i jedwabne, portfele, teczki na
akta wyrabla i naprawia specjalista Barasch, — plac Ber-
nardyński 2. 22455

DZIECIU zdrowe, około 3 lat, inteligentnego pochodzenia
weźmie lepsze małżeństwo za swole. Odprawa pożądana.
Zgłoszenia Admin. Wieku pod „BEZDZIETNI“ 23460.

NAPRAWĘ dywanów wszelkiego rodzaju oraz odmolenia
uskutecznia po cenach najniższych przez czas wakacji.
Pierwsza Polska Wytwórnia dywanów Karola Litwinow-
icza, Żytkiewicza 18. 23447

POSZUKUJE dzierżawy arkusza tytoniowego tylko na cen-
trum. Administracja pod „ARKUSZ“ 23439.

REALNOŚĆ, wolne mieszkanie, plac, poddasze sprzeda lub
wynajmie Chajes, Lyczakowska 87. 23419

POSZUKUJEMY pożyczki 1200 zł. na krótki termin za ubez-
pieczeniem. Zgłoszenia do Adm. pod „DOBRY PROCENT“
23411.

WARSZAWA-POMORZE — zlecenia handlowe, mieszkanie-
we załatwie osobiste. Maszczak, Lwów, Pełczyńska 5 a
23398.

BUCHALTER z niewielkim kapitałem i współpraca poszu-
kiwany jako spółak do brzyzykowego interesu. Zgłosze-
nia pod „PILNA PRACA“ do Adm. Wieku. 23396

WIELKI ZAKUP KSIĄZEK SZKOLNYCH! — Zakupujemy
wszystkie książki szkolne i płatymy ceny najwyższe (nawet
przeplacamy). Księgarnia Powszechna (oddział antykwar-
ski). Lwów, Rutowskiego 12 — Rynek 29, pasaż An-
droliego 23330

POSAD POSZUKUJA

Wyszkolona panna biurowa

pisząca biegle na maszynie, obznajomiona z rachunkowością poszukuje posady. Ewentualnie przyjmie zastępowo na okres letnich miesięcy. Zgłoszenia pod „Biegła“ do Administracji „Wiek Nowego“ 9160

ZDOLNA samodzielna krawczyni poszukuje pracy, chętnie przyjmie roboty po domach. Zgłoszenia listowne do Adm: Wiek Nowego pod **ROBOTA**. 23122:

PANIENKA izr: z kursem handlowym, pisząca biegle na maszynie — poszukuje zaraz posady. Zgłoszenia listowne pod **HANDLOWKA** do Adm: Wiek. 23123:

RZADCA młody, lat 26, kawaler; samodzielny lub pod dyktando z technika i dłuższa praktyka, uczący, energiczny, obejmuje posadę od zaraz na wikt. Zgłoszenia pisemne do Admin. pod „**HODOWCA**“ 23336

SZUKAM posady natychmiast jako kierownik młodocystni i wywórci młodu różnego rodzaju w Lwowie lub na prowincji. Pod „**KAWALER**“ Adm. Wiek. 23343

SYMPATYCZNA inteligentna panna poszukuje miejsca gospodyni — kucharki ewent. zajmę się dziećmi. Rozumie się doskonale na gospodar. wiejskim i miejskim, obejmie posadę zaraz. Łask. zgłoszenia Kubali 3, I p., drzwi 4. 23430

PANNA ukończywszy niższe gimn. i szkołę handlową władająca język. polskim, rusk. i niem. poszukuje posady. S. Kowalik, Dornów, ost. poczt. Kamionka Strumiłowa. 23436:

UTYLOWANY buchalter, kresowic, władający biegle językiem rosyjskim, bilansista z 15-letnią praktyką zawodową w różnych działach poszukuje odpowiedniej posady. — Łaskawe zgłoszenia do Wiek pod „**RUTYNOWANY BUCHALTER S. K.**“ 9184

STUDENT mający 4 klasy gimn. i 1 rok Akademii Handlowej poszukuje jakakolwiek posady biurowa. Zgłoszenia do Wiek pod „**STUDENT**“ 23423

PANIENKA z wydziałowa, umiejąca trochę szyc poszukuje posady do dzieci na wyjazd. Zgłoszenia „**POD WYJAZD**“ do Administracji. — 23418:

TERMINATOR piekarski z prowincji po 1 roku praktyki poszukuje pracy. Zgłoszenia pod „**TERMINATOR**“ do Administracji Wiek Nowego. 23413:

OSOBA w średnim wieku poszukuje posady do Menaży Oilekierki, na wyjazd lub na probostwie. Romanowicza 10, Mieczarnia. — 23407

OSOBA poszukuje posady do starszego dziecka, umię szyc, mówić po niemiecku wyreczy pania w gospodarstwie. Zgłoszenia do Adm. Wiek „**W. W.**“ 23404

KRAWCZYNI siła pierwszorzędną poszukuje pracy w pracowniach lub też w domach prywatnych. Zgłoszenia do Adm. pod „**A. B.**“ 23393:

MŁODA panienka szuka od 1 lipca posady do dziecka z szyć, najchętniej na wyjazd. Zgłoszenia do Wiek Nowego pod „**L. R.**“ 23387:

NAUKA

POD GWARANCJĄ przygotowuję do poprawki, matury i wszelkich egzaminów z języka francuskiego i niemieckiego. Długosza 37, II: p. 23276

MATEMATYKI — przyrody — fizyki — chemii udziela też podczas wakacji profesor gimnazjalny, ul: Antoniego 7 — I: p: od 3-4. 23278

GIMNAZJUM dla chłopców, Pełczyńska 26, (Suplińskiego). — EGZAMIN WSTĘPNY 28: czerwca o godz: 10: Szkołka (rekl: 1 szkoła powoz. Im. Dra Niemca: Wpisy codziennie od 12:00 — 13: 1632

MATEMATYKI, geom. wykreślnic uczy naucz. gimn. Przygotowuję podczas wakacji do poprawek i egzaminów. Barorego 34, IV piętro, od 3-5. 23022

TECHNICZNA Szkoła Korespondencyjna — Kraków, Bernardyńska 13, przyjmuje wpisy P: P: mechaników, ślusarzy itp: na wydział maszynowo-elektrotechniczny. — Uczy wysyłając miesięczne wykłady drukowane do swych uczniów, opracowane przez inżynierów — profesorów. — Koszta nauki minimalne. Po roku egzamin przed komisją inżynierów fabrycznych. Na wysyłkę programu posłać 50 groszy w markach, w liście poleconym. 1531

WAKACYJNY kurs tańców rozpoczynam 2, najwięcej i nowoczesne tańce należą do kursu. Nowicki i syn, Pańska 16. 23459

UCZEN 6-cj gimn. przygotowuję do poprawek z matematyki od 1-szej do 3-ciej klasy włącznie. Zgłoszenia do Adm: Wiek pod „**GWARANCJA**“ 23461:

PROFESOR muzyki udziela lekcji gry na akordeonach. — Niezamożni otrzymują 50 proc. zniżki. Zgłoszenia do Adm. Wiek pod „**PROFESOR**“ 23425

ZGUBIONO I ZNALEZIONO.

DO SZANOWNEGO Pana Złodzieja zwracam się z prośbą, by był tak dobrym: zwrócić mnie papiery i legitymację a pieniądze prozę sobie zatrzymać. Kohout Emanuel, Królowej Jadwigi 8. — 23420:

UNIWAŻNIAM zgubiony paszport na nazwisko Anna Bazin. Zofii 82 a. — 23390

10 ZŁI NAGRODY otrzyma znalazca katecki popielatobieskawej, zbiegłej z ul. Lenartowicza. Odniość proszę: Wronowskich 10, II p. — 23443:

MIESZKANIA I SKLEPY

POKOJE kawalerskie umeblowane z osobnymi wchodami do wynajęcia wprost od gospodarza. Ogłdnąć można od 12 — 4 wieczorem. Szymonowicza 9, Willa boczna 29 Listopada. 23009

STUDENCI tylko z niższych klas znajdują umieszczenie. Mieszkanie soneczne, fortepian w domu. Zyblikiewicza 49 — II piętro. 1705

PRZY ul: Stryjskiej 1: 3 są garaże na 2 auta do wynajęcia. 23313

UCZENICE ewentualnie uczniowie do lat 16 jedynie z domów inteligentnych i zamożnych znajdują od września br. pod opieką rodzicielską umieszczenie z całonocnym utrzymaniem w poważy domu. Bliskość szkół, mieszkanie soneczne, fortepian, skrzypce do dyspozycji. Informacje od godziny 1-5. Adresu udzieli z grzecznością Firma WPana Riedla, ul. Rutowskiego 3. 23200

POKÓJ umeblowany z utrzymaniem: wynajme zaraz. Wiadomość ul. Kordeckiego 12 A, II p. na lewo. 23229

POKÓJ kawalerski umeblowany do wynajęcia. — Zgłoszenia listowne Administracji Wiek pod „**UMEBLOWANY**“ 23326

POWAŻNY Pan na stanowisku poszukuje pokoju umeblowanego z niekrepującym wejściem z utrzymaniem lub bez. — Zgłoszenia do Administracji Wiek Nowego pod „**MERATOR**“ 23323

MIESZKANIE przy rodzinie dla kawalera Rynek 3, III p., oficyalny. 23347

POSZUKUJE MIESZKANIA: 2 LUB 3 POKOJE, Z KUCHNIĄ, FORTIEM. ZGŁOSZENIA POD SEKRETARZ DO ADMIN: WIEKU NOWEGO. 9179

POSZUKUJE mieszkania 2 pokoje, kuchnia, przedpokój, — najchętniej okolica parku stryjskiego. Zgłoszenie do Adm: Wiek Nowego pod **WIEK**. 23314

STUDENT znajduje mieszkanie soneczne w śródmieściu — z wiktę pierwszj jakości od września. Zgłoszenia pod **OPIEKA MACIERZYNSKA** do Adm: Wiek. 23367

POSZUKUJE 3 pokojowe mieszkanie Łomfortowe najchętniej od gospodarza. Zgłoszenia pod **OTOMAR** do Wiek. 1778

BEZDZIECNE MAŁŻEŃSTWO POSZUKUJE 1 POKOJU Z KUCHNIĄ LUB SAMĄ STANCJĄ NIEMEBLOWANĄ. ZGŁOSZENIA POD M. Ł. DO ADM: WIEKU. 9180

LETNISKO DLA KILKU MŁODYCH PANÓW (NAJCHECNIJ GIMNAZJALISCI WZGL: AKADEMICY). — KOMPLETNE UTRZYMANIE z mieszkanem w pięknej górskiej okolicy 80 zł: miesięcznie. Informacji udzieli z grzecznością P: D: Bihun, Tow: „Prast“, Batorego 38; między 2 a 3 1762

PIERWSZORZĘDNE pomieszczenie z całkowitem utrzymaniem dla kilku studentów Polaków, najchętniej z niższego gimnazjum. Wiadomość: Ulica Romanowicza 5; I: piętro; codziennie między 3-5 popołudniu. 23109

POSZUKUJE niemeblowanego pokoju w VI dzielnicy lub w pobliżu. Zgłoszenia w młeczarni przy ul. Ofobolkiej 1, I piętro. — 23333:

POSZUKUJE stancji wprost od gospodarza. Zgłoszenia do Administracji Wiek Nowego pod „**DZIEDZIC**“ 23451:

POSZUKUJE pokoju umeblowanego, niekrepującego. Zgłoszenia Reklama Prasowa, Chorążczyzay 7, F. P.“ 23452

DO WYNAJĘCIA duży pokój umeblowany dla dwóch panów lub bezdzietnego małżeństwa z pełnem lub częściowym utrzymaniem. Kurkowa 9 II p. na prawo. 23454:

ELEGANCKI pokój kawalerski umeblowany kole Techniki do wynajęcia: Marczyński, Wałowa 2. 1787:

DWA POKOJE, kuchnia, elektryka „centrum“ z meblami do odstąpienia; Biuro Marczyńskiego, Wałowa 2. 1788:

POSZUKUJE urzędzonego lokalu na dzienniki, papiery etc., tylko centrum. Administracja pod „**CENTRUM**“ 23446:

LETNI PENSJONAT DLA MŁODZIEŻY MĘSKIEJ I ŻENSKIEJ otwarty będzie przez lipiec i sierpień w Jordanowie. Informacji udziela Zakład bankowy Im. H. Jordana, ulica św. Mikołaja 16. 23438

POWAŻNY pan, na stanowisku poszukuje pokoju umeblowanego z niekrepującym wejściem z utrzymaniem lub bez. — Zgłoszenia do Adm. Wiek Nowego pod „**MERATOR**“ 23323

UMEBLOWANY frontowy soneczny pokój, osobny wchód do wynajęcia. Listopada 58. 23434

JEDEN lub dwa pokoje z kuchnią poszukuje od zaraz dla dwójki starszych osób. Zgłoszenia Warzaty samochodowe, Lwów, św. Michała 8, boczna Kościuszki. 23429

DO WYNAJĘCIA na lato na Hoteisku wielki pokój z kuchnią i pokój na piątku, 20 minut drogi pieszo od rogatki. Blizsza wiadomość: Sudownicka 29, parter, drzwi 7. 23412:

DO PT. LETNIKÓW Letnisko Mikołajów — Drohowycze, znajduje się obecnie pod nowym zarządem. Piękna górka okolica, las, w pobliżu rzeka Dniestr. Codzienna łąka podciągtem z Lwowa. Pokój wspólny (rodzinny) z utrzymaniem od osoby 120 zł., zaś osobny pokój z utrzymaniem od osoby 150 zł. Wiadomość z grzecznością u WP. Czernickiej, ul. Klonowicza 4 — 23406:

POKÓJ z utrzymaniem z osobnym wchodem — tylko dla Panów z lepszych ster. „**KOPERNIKA**“ Adm: Wiek. 23428

LOKAL sklepowy boczna Kopernika katolicki odstąpię. — Listy Administracja „10“ 23403:

PRZYJME na wspólne mieszkanie panna biurowa lub krawczynic. Królowej Jadwigi 21, I piętro na lewo ganek. — 23400:

DO WYNAJĘCIA dla trzech studentów z dobrego domu pokój z utrzymaniem i wdowy po urzędniku od września. — Zgłoszenia Lwów, ul. Wolność 3 (obok kościoła św. Anny) parter prawy. — 23393

DOM ze sadem, pokój i kuchnia w ładnym położeniu na sezon letni do wynajęcia. Zgłoszenia pisemne Warcholik Grzegorz, wieś Łozina koło Janowa. 23399:

KUPNO I SPRZEDAŻ

ROLNICY!!!
Najwyższy czas zamówić **Młocarnię** z przenośnym motorem „**PIRKUN**“ popę z l. 3 — dziesięć, obsługa bardzo łatwa, oraz pasy, obrabiarki, maszyny młyńskie, maszyny rolnicze, oleje, smary, pompy i t. p. poleca „**PILOT**“ — Lwów, ul. Batorego 4.

KUPIE na prowincji sklepik korezony z mieszkanem. Zgłoszenia pisemne Administracja Wiek „**OKAZJA**“ 23328

SPRZEDAM realność z powodu wyjazdu w Winnikach, pół morga ogrodu, wolne mieszkanie, studnia; drzewa owocowe. Wiadomość Unji Lubelskiej II a, Pesak. 23328

UMEBLOWANE kawalerskie kompletne sprzedam b. tanio. Adm. Wiek „**KONIECZNOŚĆ**“ 23321

DO SPRZEDAŻA mały warsztat ślusarski. Wiadomość — Sklep komisowy „**PANTA**“ Gródecka 71. 23352

DWA eleganckie płaszczki damskie, modne, tanio do sprzedania. Wiadomość: Ulica Kurkowa 5, II. piętro, u p: Różnickich. — 9181

PRZESŁICZNE haftowane tureckie damskie szlafrociki do sprzedania. Obozowa 8, m. 3 od 5-7. 23269

MAOIEL korbowy kupię okazjale. Oferty do Administracji pod „**MAOIEL**“ 23384

WILLA 5 pokoi i balkonik z przynależnościami i garażem oraz ogrodnem, z komiorem, w okolicy dworca głównego jest zaraz wolna i do sprzedania, za 25.000 zł: Wiadomość w Adm: Wiek. 9176

KLATKI mosiężne od zł. 13.50, kompilki i gniazdzka. — F. Rentschner, Legionów 37. 1744

SALON mahonowy, sypialnie solidna, ładnie modna, pokój męski poleca magazyn mebli ARS, Hotel Krakowski; 23306

FLASZKI termosowe i rezerwowe wkładki poleca najtańszej Passler — Sykstuska 29. 21693

FORTEPIAN prawie nowy koncertowy o silnem i ładnem tonie, stroj trwale trzyma — sprzedam. Chorążczyzna 5; parter, dozorca wskaze. 23378

WANNY trwale cynkowe zł. 26
gdzieindziej gorzse zł. 40 —
poleca specjalny dział waniem 23409

WOJCIECHA ZAJĄCA, Lwów, Ossolińskich 14.

KOTŁY dla masarzy, cement, papa; taczki; wentylatory do kuzni amerykańskich WULKAN zamiast miechów, olucia budowlane poleca: M: Kierski, handel żelaza — Lwów — Pasak Mikołascha, Filla Tarnopol. 23279

PARA ŁÓZEK z szafkami tanio do sprzedania. Rynek 42, firma Markiewicz. — 23457

JADALNIA okazała, sypialnia mahonowa, burko damskie do sprzedania. Rynek 42, firma Markiewicz. 23488

GOSPODARSTWO 20 morgowe, z budynkami koło Niemirowa za tysiąc dwieście dolarów sprzedam Biuro Marczyńskiego, Wałowa 2. — 1786:

PIEKNA PARCELA W BRZUCHOWICACH, 404 sążni kwadr. pięć minut od dworca, w uroczym położeniu, zadrzewiona, otoczona siatką drucianą do sprzedania za tysiąc dolarów. Poważni reflektanci mogą się porozumieć codziennie od 9-3 w kancelarii drukarni, Sokola 4 w podwórzu, lub telefonem 778. 9183

OKAZYJNIE sprzedam ładnie orzechowa, kasę ogniotrwałą, bibliotecę mahonową, kompletne urządzenie łazienki. — Wiadomość 2-4 Gródecka 39, u gospodarza. 23426:

DOM 12 ubikacji, 4 wolne; podwórze, stajnia, studnia zaraz do sprzedania. Zamarstynów, Krzywa 5. 23364:

20 SILNYCH pni pasieki do sprzedania. Wiadomość szkoła Krzywezyce koło Lwowa. 23391:

MASŁO deserowe 3.60, Masło mazurskie świeże nie solone 3.20, Płac Antoniego Michou Franciszka. 23414

PIANINO czarne krzyżowe prawie nowe sprzedam okazjanie. Nowacki, Pańska 17. — 23417

OBUWIE

najlepszej jakości I-rzędnych fabryk światowych najtaniej — o czym tysięcy osób się przekonało — tylko u znanej ze solidności firmy 1648

S. FEDER, Lwów
SYKSTUSKA 7.

Materace

włosiane z morskiej trawy i sprężynowe, kanapki do skład., łóżka polowe, kapy, firanki, narzutki na otomany, chodniki, portfery, dywany, karaisze, poleca taniej niż wszędzie P-ma E. HAGLER, Lwów, Sobieskiego 21. — PT. Urzędnikom itp. dogodne warunki. 1445

Otomany

Jak długo zapas starczy, hurt. i detal. Tel. 19-61

KOSZULKI FOOTBALOWE

w różnych kolorach od zł. 3.50
 buciaki footballowe 14.50
 inne artykuły sportowe jak rakiety, piłki, prasy itp. poleca Jak. Rosenman, Lwów, Akademicka 26. 1684



Ostatni alarm!

Przed wyjazdem na lotnisko, nad morze lub w góry, niechaj nikt nie omieszcza zaprawio dywanów, futer, odzieży wełnianej etc.

MOLINA,

ponieważ właśnie w tych miesiącach mole niszczą najczęściej.

Tylko w oryginalnych kartonach do nabycia w każdej drogerji,

Chem. Techn. Laboratorium „Universum“
 Poznań, Fr. Ratajczaka 38. 1772

Poważne Biuro Kredytowo-Informacyjne

poszukuje rutynowanych korespondentów w wszystkich miastach Polski. Listy z curriculum vitae skierować pod „Pewna siła“ do Administracji Kurjera Warszawskiego, Warszawa. 23553

KUPUJĘ DOMY W BERLINIE

za gotówkę, dokładny czynsz przedwojenny. Podanie ulicy, numeru, hipoteki pożądane. Mayer, Berlin W. 8. Friedrichstrasse 65a, czasowo Lwów, Hotel Europejski. — Godziny dla rozmów od 10—12 i 3—5. 23416

DO 24 GODZ.
 czyść i i farbuje
 chemicznie ubiory
 męskie i damskie
 „Oszczędność“
 Akademicka 28.
 2324

Czytajcie
WIEK NOWY

KONFETTI

wyrobia 23444

Fabryka „Aida“ Lwów, Sakramentek 16



Lampy z abażurami
 po zł. 10.—

Amputki elektryczne
 po zł. 10.—

Świeczniki brązowe
 po zł. 25.—

poleca 23449

„LUMEN“

Lwów, plac Marjański 4.
 Zaró wki Philipsa
 20% taniej.

Własny wyrób Ceny fabryczne

KOŁDRY NA WEŁNIE zł. 25.00 i wyżej

MATERACE zł. 35.— i wyżej

Sienniki za zł. 4.50 i wyżej

Gotowa poszewki od zł. 3.—

Doduszki pierzane od zł. 20.—

Gotowe prześcieradła od zł. 4-60

pod kołdry od zł. 10-50

KOCE, KAPY, FIRANKI, DYWA-

NY, PŁOTNA, REZNIKI, OBRU-

SY, SERWETY, SCIERKI i t. p.

NAJTANIEJ SPRZEDAJE

FABRYKA POSCIELI PIETRUSZEWSKI-MLEKO

LWÓW, KORALNICKA 6.

Na prowincję wysyłamy za pobraniem. —

Dla Zakładów, Szpitali, Pensjonatów i t. p.

23440 ceny obrotowe niskie.

PIĘKNOŚĆ I POWAB

Eliksir skracający wiozy w loki i fale, Brunol nadający cerze naturalny wygład opalony od słońca. Diamentowy blask i inne ostatnie zagraniczne kosmetyczne nowości. Żądajcie katalogów. LABOR skrzynka pocztowa 61. Bydgoszcz. 1663

CASINO W GDYNI

JUŻ OTWARTE!

Nowoczesny lokaj dla zebrań tow., położony 60 m w odległości od morza. — Sala balowa 14 m wysoka. Sale klubowe — Tarasy — Pomieszczenie 2—3 tysięcy osób — Restauracja — Kawiarnia — Cukiernia

Bar amerykański

Codziennie koncerty następn. Orkiestr: Marynarka wojenna — przedpoł. Trio salonowe — do obiadu „Jazz“ oryg. amer. Edd e Wood's And. His Kentucky Serenaders — przy Dancingu i balach.

Codziennie Dancng — Występy artyst.

Grand Hotel „REICHSHOF“

GDANSK - naprzeciw dworca

poleca się P. T. Polonii 22172



23445

ROWERY na dwóch kołach

dla chłopców od 8 do 16 lat — poleca firma

Malwina Immerglück
 Jagiellońska 17. 23315 Telef. Nr. 17-25.

Leżaki, łóżka polowe

wszelkiego rodzaju. Meble tapicerowane, dywany, chodniki i t. p., poleca najtaniej 1443

B. KORBENBIT, Lwów, Brajerowska 4.

Należność pocztową opłacono ryczałtem.

Wydawca „Wiek Nowy“, Spółka wydawnicza.

Drukarnia Spółki druk. „Prasa“, ul. Szkole 4